Majątek starosty Szustka. Pensja skoczyła

strona R2

I Komunia Św. w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie

strona 4

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

24 - 30 maja 2022 r. ■ nr 21 (905) ■ Cena 3,29 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Łukowskie korzenie nowej pani premier Francji

Elisabeth Borne jest wnuczką Zelika Borensztejna, żydowskiego handlarza z Łukowa, który na ulicy Okrzei w Łukowie handlował czym popadło.

Ojciec pani premier pierwszy z lewej, obok niego urodzony w Łukowie dziadek pani premier Zelig Bornstein

Emanuel Macron misję stworzenia rządu powierzył dotychczasowej minister transportu Elisabeth Borne

STRONA R3

R E K L A M A

Centrum Piękna
Wyszczuplanie, ujędrnianie i modelowanie ciała
608 623 661
Łuków, ul. Chopina 2A

KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
WĘGIEL · PELLET · EKOGROSZEK
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

SKUP ZBÓŻ
terminowa płatność
FHU Łukasz Józwik
Wola Burzecka 120
tel. 602 888 262
Sprzedaż z dostawą:
- wapna nawozowe
- kruszywa na utwardzenie
Usługi:
- transportowe
- koszenie i siew kukurydzy

IVP MEDIA PROJEKT
BOSCH
JUNKERS
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
Łukasz Borkowski
Jeziory 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

W Strzyżewie płonął las, takiego pożaru dawno nie było

Mieszkańcy: ktoś przyłożył rękę do tego pożaru.

STRONA 9

Kto wygrał konkursy na stanowiska dyrektorów miejskich szkół i przedszkoli?

STRONA 5

Po remoncie uczniowie „Rolnika" na jednej zmianie

STRONA 6

Przejście dla pieszych zrobione, ale nieczynne. Wejdziesz, dostaniesz mandat

STRONA 6

R E K L A M A

OKULARIUM
RABAT dla małych i dużych
OKULARY KOREKCYJNE
-20%
czas trwania promocji: 26.05-01.06
Łuków ul. Wyszyńskiego 10/18 | 25 797 20 20

KWIATY na raty
GOSPODARSTWO OGRODNICZE
SZCZYGŁY GÓRNE 38
Tylko u nas
rośliny do ogrodów, na balkony i tarasy w formacie 3 N
Największy wybór
• ponad 400 rodzajów kwiatów, bylin i ziół - oferowanych w klasie: premium, standard i mini.
Najwyższa jakość
• gospodarstwo uzyskało wpis do Urzędowego Rejestru Podmiotów Profesjonalnych i jest pod nadzorem Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa
Najniższa cena
• piękne pelargonie już od 3,5 zł za sztukę, a kolorowe surfinie po 3 zł za szt, oraz dziesiątki innych roślin w bardzo atrakcyjnych cenach
• Aby zakupione rośliny piękni rosły i obficie kwitły oferujemy również: odpowiednie podłoża, skuteczne nawozy oraz doniczki w modnych kolorach i wzorach.
To wszystko kupisz u nas
od poniedziałku - do soboty w godz 8.00 do 20.00

N 2610
ISSN 2083-2818
LUK

eprasa.pl 30f141f108

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Witamy na świecie Wasze maluchy!

Zapraszamy Rodziców do wysyłania zdjęć noworodków. Ze względu na pandemię, nie mogliśmy robić zdjęć w szpitalu, ale jeśli chcecie się pochwalić swoimi nowo narodzonymi pociechami, to zapraszamy na nasze łamy.

JAK WYSŁAĆ ZDJĘCIE DZIDZIUSIA?

Zdjęcia maluszków można przesyłać na messengera Wspólnoty Łukowskiej lub Łuków24, a także na maila: wspolnota_lukow@o2.pl lub lukow@24wspolnota.pl, zapraszamy! Zdjęcia ukażą się we Wspólnocie Łukowskiej i na portalu Łuków24.

BLANKA SKÓRKA
Zastawie
ur. 03 stycznia 2022 r.
w szpitalu w Łukowie;
Waga 3 800 g, wzrost 58 cm
Rodzice: Iwona i Wojciech
Siostra: Zuzia

NIKODEM SIĆKO
Łuków
ur. 26 kwietnia 2022 r.
w szpitalu w Łukowie;
Waga 3 680 g, wzrost 57 cm.
Rodzice: Aleksandra i Jakub
Rodzeństwo: Zuzia 3 l.

WOJCIECH KOPEĆ
Celiny Włościańskie
Urodził się 16 lutego 2022 r.
Waga 4 040 g, wzrost 56 cm
Rodzice Katarzyna i Dariusz

Zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży. Można się zgłosić

Zarząd Koła PZW Łuków Miasto i Zarząd Koła PZW Łuków Kolejarz zapraszają dzieci i młodzież do lat 16 na spławikowe zawody wędkarskie „Dzieci ponad wszystko", które rozpoczną się w niedzielę 5 czerwca o godz.8:00 nad Zalewem Zimna Woda.

Program imprezy:
godz. 8:00 Zbiórka Zalew Zimna Woda w Łukowie (wiaty grillowe) potwierdzenie startu;
godz. 8:30 Losowanie stanowisk;
godz. 9:55 Nęcenie zanętą;
godz. 10:00 - 13:00 Czas trwania zawodów;
godz. 13:00-13:30 Ważenie ryb;
godz. 13:30-14:00 Posiłek dla wszystkich uczestników;
godz. 14:00 ogłoszenie wyników. Wręczenie pucharów, nagród;

Zapisy na zawody (najlepiej SMS): imię i nazwisko, wiek uczestnika należy kierować do organizatorów: Artura pod nr tel. 692 145 528 lub Michała pod nr tel. 500 272 257. Zawodnicy muszą posiadać siatki do przechowywania ryb oraz nakrycie głowy. Dla najlepszych przygotowano puchary i nagrody rzeczowe. Dla wszystkich pozostałych uczestników - upominki wędkarskie. Organizatorzy zapraszają całe rodziny.

Spotkanie dla dzieci z pisarką Justyną Bednarek

W Dzień Dziecka - 1 czerwca o godz. 10 w Sali Widowiskowej ŁOK odbędzie się spotkanie autorskie z Justyną Bednarek, autorką bestselerowych powieści dla dzieci, m.in. „Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)". Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie Kina Łuków oraz on-line. Justyna Bednarek, przez lata pracowała jako dziennikarka i redaktorka. Jej „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek" z ilustracjami Daniela de Latour zostały uznane za najlepszą książkę dziecięcą 2015 r. w konkursie Empiku „Przecinek i Kropka", zdobyły też Nagrodę Literacką Miasta Stołecznego Warszawy. Kolejna książka – „Pięć sprytnych kun" – również była nominowana w konkursie Książki Roku 2016. Justyna Bednarek mieszka na warszawskich Bielanach w małym domku, którego strzeże rozszczekany rudy kundelek. Ma męża fizyka (wspaniałego!) oraz troje dzieci, które niestety rosną za szybko.

mo

Jubileusz 10-lecia Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zaproszenie dla byłych i obecnych słuchaczy

ŁUKÓW Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza na jubileusz 10-lecia oraz podsumowanie roku akademickiego Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Uroczystość zaplanowana jest 15 czerwca o godz. 18 w Sali Widowiskowej ŁOK. Program będzie obejmował m.in.: przemówienia okolicznościowe, wręczenie pamiątkowych dyplomów. Na finał wydarzenia wystąpi Łukasz Jemioła. Podczas koncertu usłyszymy autorskie piosenki artysty przy akompaniamencie kontrabasu, saksofonu oraz klarnetu. Nie zabraknie też znanych i lubianych melodii takich gigantów polskiej piosenki jak Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki, Czesław Niemen. ŁOK zaprasza byłych i obecnych Słuchaczy ŁUTW i prosi o potwierdzenie przybycia do 2 czerwca.

mo

Zapisy na wycieczkę ŁUTW: Roztocze – Zwierzyniec

ŁUKÓW ŁOK organizuje 9 czerwca dla słuchaczy Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wycieczkę i zaprasza do zapisów. W programie m.in.: zwiedzanie z przewodnikiem Zwierzyńca (Kościół na Wodzie w Zwierzyńcu, fragmenty pałacu Zarządu Ordynacji Zamojskiej, d. pałac Plenipotenta, pomnik Szarańczy, „Zwierzyńczyk"), stawy „Echo", spacer ścieżką po Roztoczańskim Parku Narodowym, zwiedzanie zabytkowego browaru z XIX w., obiad. Koszt przy 35 os. wynosi 130 zł. Zapisy i opłata u koordynatora ŁUTW do 30 maja.

Koncert „Łukowiacy swojemu miastu"

ŁUKÓW Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy" oraz Łukowski Ośrodek Kultury zapraszają na koncert „Łukowiacy swojemu miastu. Niedziela z folklorem". Wydarzenie odbędzie się 5 czerwca o godzinie 17.00 w Amfiteatrze Parku Miejskiego w Łukowie. W przypadku złej pogody koncert zostanie przeniesiony do Auli I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie. Mecenasi i partnerzy wydarzenia: Miasto Łuków, Starostwo Powiatowe w Łukowie. Z koncertu będzie również transmisja on-line.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU
Brak planowanych wyłączeń

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

R E K L A M A

KOMINIARZ
USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE
781 495 997
537 408 922

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty
Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 30f141f108

O co pytają nasi radni?

Powstanie parking na miejscu dawnej kotłowni przy ul.11 listopada

ŁUKÓW Radny Łukasz Bober zaproponował, aby wykorzystać teren przy dawnej kotłowni Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej od strony ul. 11 listopada na utworzenie parkingu.

Nowy parking przy ul. 11 listopada powstanie na utwardzonym terenie dawnej kotłowni. Dziś plac jest otoczony wysokim murem. Mur zostanie rozebrany. Budynek ciepłowni z podajnikiem będzie odgrodzony od parkingu

Radny złożył w tej sprawie zapytanie do burmistrza Piotra Płudowskiego.

- Reagując na postulaty mieszkańców osiedla Bronisława Chącińskiego, proszę o udzielenie informacji na temat możliwości wykonania ogólnodostępnego parkingu na części gruntu należącego do PEC wzdłuż drogi wiodącej od ul. 11 Listopada do bloku nr 1 na os. Chącińskiego oraz do lokali usługowych w budynku Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - proponuje radny.

Udrożnienie ulicy

Bober wyjaśnia, że teraz na tym terenie stoi wygaszona kotłownia PEC-u, oddalona o około 15 metrów (dane na podstawie Geoportalu) od istniejącego ogrodzenia, którego ewentualne przesunięcie o kilka metrów, pozwoliłoby zaadaptować grunt na inne cele, w tym na wykonanie miejsc parkingowych.

- Uważam, że powyższe działanie byłoby cenną społecznie inwestycją i rozwiązałoby problemy mieszkańców i przedsiębiorców, którzy korzystając z ulicy wiodącej od ul. 11 Listopada, chcą zaparkować auta w pobliżu ich miejsca pracy lub zamieszkania. Inwestycja udrożniłaby także wspomnianą ulicę, często zastawioną przez pojazdy, co może uniemożliwić dotarcie m.in. służb ratunkowych w sytuacjach kryzysowych – tłumaczy radny.

Na kilkadziesiąt miejsc

Okazuje się, że sprawa została pozytywnie załatwiona.

- Potrzebujemy kilku tygodni, żeby tak przygotować to miejsce, aby nikomu nie zagrażało niebezpieczeństwo i można było na nowo powstałym parkingu zostawić samochód w cywilizowanych warunkach. Po tych przygotowaniach udostępniony parking mieszkańcom – mówi burmistrz Piotr Płudowski.

Obecnie teren przyszłego parkingu jest otoczony wysokim murem. Mur zostanie rozebrany. Budynek ciepłowni z podajnikiem będzie odgrodzony od parkingu. Plac, który dawniej służył na magazynowanie miału i węgla będzie teraz placem parkingowym. Jest to plac utwardzony i to utwardzenie pozwala na urządzenie tam parkingu. Będzie to ogólnie dostępny otwarty parking. Do dyspozycji mieszkańców zostanie oddane kilkadziesiąt nowych bezpłatnych miejsc parkingowych.

W tym miejscu będzie więcej zieleni, pojawią się nowe drzewa.

- Powstanie parkingu trochę rozładuje problemy z parkowaniem w tych okolicach i dla mieszkańców osiedli, i dla osób przyjeżdżających do pobliskiego przedszkola i szkół - mówi burmistrz.

mo

Kto wygrał konkursy na stanowiska dyrektorów miejskich szkół i przedszkoli?

ŁUKÓW Burmistrz Miasta Łuków ogłosił w kwietniu konkursy na stanowiska dyrektorów łukowskich szkół i przedszkoli. Już wiemy, kto je wygrał.

Konkursy zostały już rozstrzygnięte z jednym wyjątkiem: nie rozstrzygnięto konkursu na stanowisko dyrektora w Przedszkolu Miejskim Nr 7 na os. Unitów Podlaskich, bo kandydatka nie uzyskała wymaganej przepisami większości głosów komisji konkursowej. Obecna dyrektor „Siódemki" Danuta Oksiutowicz nie składała dokumentów w konkursie. Tak więc w tej placówce konkurs został ogłoszony po raz drugi. Zainteresowane osoby mogą składać swoje oferty do 6 czerwca.

Agnieszka Bryła, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 4 w Łukowie w wyniku konkursu została dyrektorem tej szkoły.

Zmiana w „Czwórce"

Konkurs na dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie wygrał dotychczasowy dyrektor Karol Ciołek, podobnie w Szkole Podstawowej nr 2 z oddziałami dwujęzycznymi dyrektorem pozostała Dorota Puzio.

Zmieniła się dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 z oddziałami integracyjnymi. Obecna dyrektor Elżbieta Pogodzińska nie składała dokumentów w konkursie. Z tej szkoły o stanowisko dyrektora skutecznie ubiegała się polonistka Agnieszka Bryła, która obejmie funkcję 1 września 2022 r.

Konkurs na dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 3 w Łukowie na os. Chącińskiego wygrała Monika Końka (obecna dyrektor Renata Wawerek nie składała dokumentów na konkurs). Dyrektorem Przedszkola Miejskiego nr 4 Fantazja w Łukowie, na os. Klimeckiego, została Agnieszka Skrzyszewska.

Nowe osoby na dyrektorskich stanowiskach zaczną pracować od 1 września.

Konkurs w SP nr 3 w Łukowie

Burmistrz Łukowa ogłosił także konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3, ponieważ obecny dyrektor Zenon Lendzion rezygnuje ze stanowiska przed upływem kadencji ze względów zdrowotnych.

Seniorze! Złóż do MOPS-u wniosek o opaskę monitorującą stan twojego zdrowia!

ŁUKÓW Do 31 maja mieszkańcy Łukowa, którzy ukończyli 65 lat, mogą składać swoje wnioski o przystąpienie do programu „Korpus Wsparcia Seniora".

W ramach programu samorząd miejski chce kupić specjalne „opaski bezpieczeństwa" dedykowane właśnie osobom starszym. Wnioski od seniorów przyjmuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Miasto Łuków realizując program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej chce zakupić opaski do noszenia na ręku, które będą umożliwiały m.in. monitorowanie podstawowych funkcji życiowych, wysłanie sygnału „SOS" oraz teleopiekę (tj. komunikowanie się z centrum obsługi medycznej i opiekunem) w przypadku sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu. Osoby, które chcą uczestniczyć w programie i być chronione za pomocą specjalnej opaski, powinny do 31 maja złożyć do MOPS formularz zgłoszeniowy. Formularz można złożyć osobiście (ul. Zdanowskiego 15) lub drogą mailową na adres: mops@um.lukow.pl

Program będzie realizowany do 31 grudnia br., a uczestnictwo w nim jest bezpłatne. Uwaga! Złożenie wniosku nie jest równoznaczne z zakwalifikowaniem osoby do objęcia pomocą.

Miasto dofinansuje działania przeciw uzależnieniom

ŁUKÓW W otwartym konkursie ofert na zadania przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Miasta Łuków 11 maja wybrała do dofinansowania niżej wymienione organizacje:

1. Klub Abstynenta „Jutrzenka" na zorganizowanie imprezy integrującej środowiska trzeźwościowe, kluby abstynenckie i grupy AA - 2 500 zł; na zorganizowanie obozu terapeutycznego dla członków Klubu Abstynenta i ich rodzin, połączonego z realizacją programu zajęć terapeutycznych prowadzonych przez terapeutę - 19 000 zł.

2. Fundacja „Jana Chrzciciela", na organizację świetlicy środowiskowej dla dzieci z grup ryzyka, zagrożonych podejmowaniem zachowań ryzykownych i wykluczeniem - 9 000 zł.

3. Kulturalna Inicjatywa Społeczna - projekt profilaktyczny motywujący dzieci i młodzież do aktywnego i wartościowego spędzania wolnego czasu „Wychodzę z Sieci" - 9 000 zł.

4. Chorągiew Lubelska ZHP, Hufiec Łuków - zorganizowanie zajęć terapeutycznych dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Aktywny mózg bez dopingu" - 12 000 zł.
Poprzez sport:
Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży zagrożonej podejmowaniem zachowań ryzykownych poprzez treningi i zawody sportowe.

5. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Nasz Region" - treningi i zawody sportowe - 4 000 zł.

6. Stowarzyszenie Piłki Ręcznej „ŁUKOVIA" - treningi i zawody sportowe - 3 000 zł.

7. Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju - treningi i zawody sportowe - 3 500 zł.

8. Stowarzyszenie Szachistów „Szachpol" w Łukowie - treningi i zawody sportowe - 3 000 zł.
Ogólna kwota przyznanych dotacji: 65 000 zł

mo

LUK

R E K L A M A

AKBIKE
797393509
akbikesnl@gmail.com
Szlak Powstańców Styczniowych
ks. Brzóski 5 21-400 Łuków

UŻYWANE ROWERY Z HOLANDII

W AKBikes oferujemy doskonałej jakości rowery elektryczne, crossowe, trekkingowe, miejskie, MTB, dziecięce, BMX.

Zapewniamy dowóz do **30 km GRATIS**!

eprasa.pl 30f141f108

I Komunia Św. w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie

ŁUKÓW W parafii Podwyższenia Krzyża Św. trzecioklasiści przystąpili do Pierwszej Komunii Św. w poniedziałek 2 maja, w małych grupach w czasie Mszy św. o godz.: 10:00, 11:30, 13:00. Do I Komunii Św. przystąpiły dzieci ze szkół: Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 2, szkół podstawowych w Aleksandrowie, Gołąbkach, Świdrach, Czerśli i Zalesiu. Zdjęcia z uroczystości udostępnił nam fotograf Grzegorz Lipiński. Dziękujemy!

mo

Dzieci w tym wyjątkowym dniu otrzymały życzenia, aby wzrastały w wierze i mądrości otoczone miłością rodziców, chrzestnych i przyjaciół

Zdjęcia wykonał i udostępnił Grzegorz Lipiński

I Komunia Św. to ważne wydarzenie w życiu dzieci i całych rodzin

Dzieci otrzymały obrazki na pamiątkę I Komunii Św.

Modlitwa wiernych w wykonaniu dzieci pierwszokomunijnych

Przekazanie darów podczas Eucharystii

Płomień gromnicy zapalonej na uroczystości Pierwszej Komunii Św. jest symbolem światła otrzymanego od Chrystusa podczas Chrztu Św.

- Otaczamy Cię modlitwą i życzymy Ci serca pełnego wiary, nadziei i miłości. Niech Święta Rodzina ma Cię w swojej opiece – życzyli bliscy trzecioklasistom

LUK

eprasa.pl 30f141f108

? SONDA

Jak oceniasz gwiazdy zaproszone na tegoroczne Dni Łukowa?

Zapytaliśmy mieszkańców, co sadzą o nadchodzących Dniach Łukowa i artystach, którzy podczas nich wystąpią w naszym mieście.

Marek Jedynak

Fot.Marek Jedynak

Piotr Kuźma:
Moim zdaniem zaproszenie Cleo, Darii i Baranovskiego to bardzo dobry ruch ze strony miasta. To duże gwiazdy na skalę Polski, więc to będzie fajna reklama i świetnie wydarzenie.

Fot.Marek Jedynak

Zuzanna Adamczyk:
Dobrze, że przyjedzie Cleo, chociaż jej nie słucham. Potrzeba jednak w Łukowie rozrywki, zabawa powinna być dobra.

Fot.Marek Jedynak

Maciej:
Dawno nie było Dni Łukowa, więc można się wreszcie rozerwać podczas tej imprezy.

Fot.Marek Jedynak

Jakub:
Minęły już prawie trzy lata od ostatnich Dni Łukowa. Myślę, że będzie to dobra zabawa, biorąc pod uwagę zaproszone gwiazdy i ich popularność.

Fot.Marek Jedynak

Oliwia Bielecka:
Cleo, Daria i Baranovski to większe gwiazdy, a Łuków jest mniejszym miastem. Na co dzień przecież Ci artyści występują na dużych scenach.

Fot.Marek Jedynak

Amelia Matejek:
Uważam, że to bardzo fajnie, że Cleo przyjedzie do Łukowa, będzie to świetne wydarzenie w mieście.

Wnioski o dopłaty do końca maja

Do 31 maja rolnicy mogą składać wnioski o dopłaty bezpośrednie i inne płatności w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjął decyzję o przedłużeniu do 31 maja b.r. terminu składania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich oraz niektórych płatności w ramach PROW. Decyzja jest wynikiem trudnych warunków ekonomicznych, wywołanych dużym wzrostem kosztów prowadzenia działalności rolniczej. Natomiast zmian we wnioskach będzie można dokonać do 15 czerwca. Wnioski będzie można składać również do 25 dni kalendarzowych po terminie, czyli do 27 czerwca (ponieważ 25-26 czerwca przypadają w sobotę i niedzielę). Jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia, licząc od dnia 1 czerwca 2022 r., płatność będzie zmniejszona o 1 proc. należnej kwoty.

mst

R E K L A M A

DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI ŚCIANY DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

R E K L A M A

elbud development
www.elbud.lukow.pl
ŁUKÓW
MIESZKANIA WILEŃSKA
POWIERZCHNIE 40-80 M2
2-4 POKOJE
5 BUDYNKÓW
DZIEDZINIEC
ZIELEŃ
WINDY
TEL. 886 557 400

ST STOLARKA
PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM
- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków
25 755 30 75, 535 853 786

buduj z nami!
FUH RESŁAW
GÓZD 2A
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA
NA PANEL MAX PRO REGAMET
608 410 646, 790 744 468

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE,
PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

LUK

eprasa.pl 30f141f108

Urząd Pracy Biała Podlaska

Zawód. Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Kasjer – sprzedawca, Biała Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Dostawca, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Krawcowa maszynowa, Biała Podl/ Deffine Furniture	1	3010 zł/umowa o pracę
Operator traka, Witulin	1	3010 zł/umowa o pracę
Kierowca – mechanik, Lebiedziew		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Księgowy/a, Rogoźnica Kolonia/ Eurogrzyb	1	4500 – 5500 zł/umowa o pracę
Specjalista ds. Celnych, Horbów Kol./ BUNASTA	1	3278 zł/umowa o pracę
Brukarz, Jelnica	1	3100 zł/umowa o pracę
Pracownik fast food, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu osobowego, Biała Podl.	0,5	1505 zł/umowa o pracę
Technik organizacji produkcji, Biała Podl/ FD-3	1	3010 – 5500 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu ciężarowego, Biała Podl/ FD-3	1	3010 – 4000 zł/umowa o pracę
Kierowca – mechanik, Woskrzenice Duże	1	3203 zł/umowa o pracę
Kierownik techniczny, Rogoźnica Kolonia/ Eurogrzyb	1	4500 – 5500 zł/umowa o pracę
Zastępca szefa kuchni, Grabanów/ POLONIA	1	4000 zł/umowa o pracę
Malarz budowlany, Biała Podl.	1	3400 zł/umowa o pracę
Blacharz, Biała Podl.		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Koordynator, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Monter maszyn, Janów Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Pomoc kuchenna, Międzyrzec/ CHROBRY	1	3010 zł/umowa o pracę
Kelner, Roskosz/ OHP	1	3010 zł/umowa o pracę
Kucharz, Międzyrzec/ CHROBRY	1	4000 zł/umowa o pracę
Księgowa, Biała Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Pomocnik budowlany, Biała Podl.	1	3200 zł/umowa o pracę

Urząd Pracy Parczew

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Robotnik budowlany, Szytki/ Elektro- Lech		3940 zł/umowa zlecenie
Operator koparki, Parczew	1	3010 zł/umowa o pracę
Główny księgowy, Parczew	1	6500 zł/umowa o pracę
Diagnosta samochodowy, Parczew/ Bronikowski	1	5000 zł/umowa o pracę
Technik elektryk samochodowy, Parczew/ Bronikowski	1	5000 zł/umowa o pracę
Mechanik pojazdów samochodowych, Parczew/ Bronikowski	1	5000 zł/umowa o pracę
Zacierowy – aparatowy, Milanów	1	3010 zł/umowa o pracę
Sprzedawca, Parczew	0,5	1505 zł/umowa o pracę
Majster drogowy, Parczew/ PRDM	1	4000 zł/umowa o pracę
Operator maszyn obróbki plastycznej, Opole	1	3500 zł/umowa o pracę
Robotnik drogowy, Parczew	1	3010 zł/umowa o pracę
Fryzjer, Parczew/ Marlena	0,75	2258 zł/umowa o pracę
Wulkanizator, Parczew/ Bronikowski	1	5000 zł/umowa o pracę
Kierowca C+E, Parczew	1	6000 zł/umowa o pracę

Urząd Pracy Radzyń

Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie / umowa o pracę
Kierownik handlu, Turów/ Gulik	1	3010 zł/umowa o pracę
Kasjer – sprzedawca, Komarówka Podl./ Dino	1	3100 zł/umowa o pracę
Stolarz – tartacznik, Biała/ Skiba	1	3010 zł/umowa o pracę
Monter konstrukcji stalowych – murarz, Biała / Skiba	1	3010 zł/umowa o pracę
Ślusarz – spawacz, Biała / Skiba	1	3010 zł/umowa o pracę
Mechanik samochodowy – lakiernik, Biała / Skiba	1	3010 zł/umowa o pracę
Pracownik biurowy, Radzyń	1	3184 zł/umowa o pracę
Brygadzista, Radzyń/ BIMIZ FOOD	1	3500 zł/umowa o pracę
Przetwórca owoców i warzyw, Radzyń/ BIMIZ FOOD	1	3010 - 3200 zł/umowa o pracę
Sprzedawca – zastępca kierownika sklepu, Radzyń	1	3010 zł/umowa o pracę
Pracownik ogólnobudowlany, Radzyń	1	3010 zł/umowa o pracę
Lektor języka angielskiego, Radzyń/ Depende		45 zł/godz./umowa zlecenie

Przejście dla pieszych zrobione, ale nieczynne. Wejdziesz, będzie mandat

ŁUKÓW: Budowa przejścia dla pieszych przy Al. Kaczorowskiego została ukończona, teraz tylko trzeba uruchomić sygnalizację świetlną, a to już zależy od PGE.

Fot.Monika Stępniak

Przejście dla pieszych wciąż jest zagrodzone pachołkami i pionowymi barierkami, co wyraźnie wskazuje o braku możliwości z jego korzystania

Budowa przejścia dla pieszych przez Al. Kaczorowskiego została ukończona, ale piesi wciąż nie mogą z niego korzystać. Dlaczego?

Wyjaśnił nam to Dariusz Szustek, starosta łukowski.

- To zależy od PGE. To nie jest tak, że umowę można zawrzeć wcześniej, można ją podpisać dopiero po wykonaniu inwestycji. Generalnie z tego przejścia i tak już ludzie korzystają, ale oficjalnie nie może być ono otwarte, dopóki PGE nie podpisze z nami umowy na zasilanie. Przejście jest w takim miejscu, że nie bardzo od kogo jest ten prąd pożyczyć. Przejście, które zostało zrobione przed starostwem, było zasilane początkowo prądem ze starostwa.

O budowę przejścia apelowali mieszkańcy ul. Sienkiewicza, na co Zarząd Powiatu wydał pozytywną opinię i podjął się inwestycji. Jej całkowity koszt to 177 tys. zł, z czego 141,6 tys. zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszy Rozwoju Dróg.

Z przejścia dla pieszych przy Al. Kaczorowskiego nie można korzystać, dopóki nie zacznie działać sygnalizacja świetlna. Każdy, kto to robi, może otrzymać mandat.

MST

Zderzenie w Woli Kisielskiej. Auto dachowało

W miejscowości Wola Kisielska w gm. Stoczek Łukowsk zderzyły się samochody marek Fiat Panda i Suzuki. Ten drugi z nich dachował w przydrożnym rowie. Jak informuje PSP w Łukowie jedna z osób uskarżała się na duszności, ale ostatecznie nie było konieczności hospitalizacji. Natomiast kierowca Fiata Pandy został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.
Na miejscu wypadku pracowały OSP Stoczek Łukowski, JRG Łuków, karetka pogotowia oraz policja.

Brązowy Krzyż Zasługi dla Tomasza Sycha

Fot...

Radny Powiatu Łukowskiego Tomasz Sych, który jednocześnie pełni funkcję Komendanta Chorągwi Lubelskiej ZHP został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.
Tym odznaczeniem został doceniony za zasługi dla harcerstwa przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Odznaczenia wręczał Sekretarz Stanu w KPRP minister Wojciech Kolarski podczas uroczystego 42. Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie.

Uczniowie z „Rolnika" korzystają z nowych klas

Rozbudowa szkoły miała na celu wprowadzenie jednej zmiany lekcyjnej.

Dobiegła końca rozbudowa Zespołu Szkół nr 3 im. Władysława Reymonta w Łukowie. Zabiegała o nią Anna Pietrzak, dyrektor Zespołu Szkół. Zarząd Starostwa Łukowskiego przychylił się do tych próśb, mając na uwagę ilość uczniów, których jest w tej szkole aż 1200.

Ok. 70 procent z nich dojeżdża, dlatego też dla Dyrekcji i Zarządu Powiatu kluczowe było, aby nauka odbywała się w godzinach porannych i powroty do domów nie były utrudnione.

Zespół Szkół jest największą tego typu placówką w powiecie łukowskim. Rozbudowa miała na celu wprowadzenie jednej zmiany lekcyjnej.

- Czasem ktoś ma do szkoły 20-30 kilometrów i chcieliśmy, aby w tych najbardziej popularnych godzinach od 8 do 15 uczniowie byli już na lekcjach, a o ok. 15 mogli powrócić do domów - informuje Dariusz Szustek, starosta łukowski.

Rozbudowa odbyła się w dwóch częściach szkoły. W jednej części powstał dwukondygnacyjny budynek, w którym znalazło się sześć sal lekcyjnych oraz węzeł sanitarny na każdym piętrze.

Przebudowany został też dach nad częścią łączącą nowy budynek ze starą częścią.

- Rozbudowa i przebudowa Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie to od dawna oczekiwana inwestycja. Czyniliśmy starania od wielu lat, aby poprawić warunki nauki w naszej szkole. Cieszy się ona dużą popularnością, młodzieży absolwentów szkół podstawowych, ale pracowaliśmy w bardzo trudnych warunkach lokalowych - mówi Anna Pietrzak, dyrektor Zespołu Szkól. - Dzisiaj cieszymy się z nowych sal lekcyjnych. Młodzież może kończyć zajęcia o 14.40 i od przyszłego roku szkolnego nie będzie już systemu półtorej zmiany kształcenia w naszej szkole.

Najbliższe plany to poprawa bazy sportowej w szkole. Koszt tej rozbudowy to 2 mln 800 tys.zł.

mst

Fot...

Anna Pietrzak
Dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie

Nasze marzenie to budowa drugiej sali gimnastycznej, ponieważ mamy małą salę i dla tak dużej liczby uczniów. Bywa, że czasami jest to niewystarczające. Plany Zarządu Powiatu sięgają poprawy i rozbudowy boisk szkolnych. To ułatwi nam pracę.

BIA

eprasa.pl 30f141f108

Pijany za kółkiem. Uderzył w ogrodzenie

Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, zastali mocno uszkodzony samochód oraz zrujnowane ogrodzenie

W piątek, 20 maja, w Wólce Zdunkówce, kierowca Audi A6 stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie posesji. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, zastali mocno uszkodzony samochód oraz zniszczone metalowe ogrodzenie. Kierowcy nic się nie stało.

39-letni mieszkaniec gminy Wohyń był kompletnie pijany. Miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie.

- Mężczyzna tłumaczył mundurowym, że wypił tylko jedno piwo i wracał do domu, a panowanie nad samochodem stracił tylko dlatego, że korzystał z telefonu komórkowego w trakcie jazdy - mówi asp. Piotr Mucha z radzyńskiej policji.

(McM)

Tragiczna śmierć małżeństwa. Nie ma przełomu w śledztwie

Nie ma przełomu w śledztwie ws. tragicznej śmierci małżeństwa z ul. Kościelnej w Parczewie. Postępowanie po raz kolejny zostało wydłużone o miesiąc.

Zakład pogrzebowy, który prowadziło zmarłe małżeństwo, ma długą tradycję, sięgającą 1993 roku

Od tragedii niebawem minie rok – wszystko rozegrało się na przełomie czerwca i maja 2021 r. Na terenie posesji przy ulicy Kościelnej policjanci znaleźli zwłoki 60-letniego mężczyzny oraz 54-letniej kobiety. Okazało się, że nie żyje właściciel jednego z zakładów pogrzebowych i jego małżonka.

Od razu pojawiły się spekulacje, że przedsiębiorca mógł zabić żonę, a następnie popełnić samobójstwo. Ruszyło prokuratorskie śledztwo prowadzone w kierunku zabójstwa. Sekcja zwłok wykazała, że w przypadku mężczyzny śmierć była spowodowana powieszeniem.

– Z kolei kobieta miała rany cięte szyi, rany cięte okolicy karku, rany kłuto-cięte na klatce piersiowej i w okolicach przepony. Przyczyną jej zgonu był krwotok spowodowany zadanymi obrażeniami, zwłaszcza tymi zlokalizowanymi na szyi – tłumaczyła Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledztwo ws. tragedii prowadzi Prokuratura Rejonowa w Parczewie. Teoretycznie postępowanie miało się zakończyć 30 kwietnia. Adam Hunek szef parczewskiej prokuratury, niedługo przed Wielkanocą powiedział, że czeka jeszcze na wpłynięcie jednej opinii biegłego.

– Jest to opinia kompleksowa, ale nie chciałbym mówić o szczegółach – wyjaśnił wówczas Hunek.

W śledztwie na razie nie ma przełomu. – Wydłużyliśmy postępowanie do końca maja, ale niewykluczone, że zostanie przedłużone po raz kolejny – powiedział nam w ubiegłym tygodniu szef parczewskiej prokuratury.

Postępowanie cały czas toczy się w sprawie, a zatem nikt nie usłyszał zarzutów.

Zakład pogrzebowy, który prowadziło zmarłe małżeństwo, ma długą tradycję, sięgającą 1993 roku. Część osób zastanawiało się, czy firma zawiesi swoją działalność, ale tak się nie stało.

Grzegorz Rekiel

Radzyniak zostanie księdzem

28 maja 2022 roku w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Trzebini odbędzie się uroczystość święceń kapłańskich diakonów. Jednym z nich będzie radzynianin Paweł Janowski. W niedzielę, 5 czerwca o godz. 12.15 odprawi mszę św. prymicyjną w swoim rodzinnym kościele Św. Trójcy.

Jakub Hapka

Więcej kostki i nowe drzewka na targowisku w Łukowie

Targowisko przy ul. Prusa jest coraz wygodniejsze dla handlujących i kupujących. Wpływa na to utwardzenie kolejnych części placu. Kostki ma być jeszcze więcej, ale nie zapomniano o zieleni.

Na miejskim targowisku w Łukowie powstały rabaty z zielenią

Już po raz drugi plac targowy posłuży do organizacji imprezy plenerowej podczas Dni Łukowa. W ostatnich tygodniach przybyło terenu pod nową kostką i to, co, było zaplanowane do czasu imprezy, już jest zrobione.

Natomiast kostka będzie jeszcze układana i jak mówi burmistrz Piotr Płudowski, w tym roku planowane jest utwardzenie placu do wysokości wjazdu przez drugą bramę.

Na targowisku, w części, gdzie odbywa się handel warzywami i owocami, wyznaczono także zielone rabaty i zasadzono kilkanaście młodych drzew.

– Na rabatach między drzewami została posiana trawa. Nie pozwoliłem na to, żeby ten teren całkowicie zabrukować, chociaż takie pomysły były. Chciałem, żeby przynajmniej w tej pierwszej części placu rozbić kamienną pustynię zielonym fragmentem - mówi burmistrz.

Zapytaliśmy, czy burmistrz nie obawia się, że młoda zieleń zostanie zniszczona przez samochody - zwłaszcza w dni targowe.

– Teren zielony, dopóki trawa nie urośnie, będzie obwiedziony taśmą, żeby nikt tam nie wchodził - tłumaczy Płudowski. – Myślę, że wybrukowana przestrzeń jest wystarczająca, żeby wszyscy się pomieścili – czy to w czasie handlowania, czy w ramach zabawy na Dni Łukowa – odpowiada burmistrz.

mo

BIA

Zdobądź 10 tysięcy i wyrównaj szanse w swojej miejscowości

Program Równać Szanse prowadzi nabór wniosków w Konkursie Małe Granty!

Kamil Zbietka z Wojcieszkowa został właśnie ambasadorem ogólnopolskiego programu Równać Szanse, którego celem jest wsparcie projektów rozwijających kompetencje społeczne i emocjonalne młodych ludzi - w wieku 13-19 lat z miejscowości do 20 tys. mieszkańców.

Na co dzień Kamil jest radnym gminy Wojcieszków i pracownikiem tamtejszej Gminnej Biblioteki Publicznej. Jest również aktywnym działaczem w klubie Dragon Wojcieszków.

Z programem Równać Szanse ma do czynienia od dawna i właśnie dzięki temu programowi młodzież z Wojcieszkowa i okolic mogła uczestniczyć w ciekawych projektach. Jako GBP zrealizowali już trzy projekty: zrobili grę planszową o historii gminy, tworzyli ogrody z roślinnością miododajną oraz hotelami dla owadów, a w ostatnim projekcie kręcili filmy poruszające problemy dzisiejszej młodzieży.

Dzięki udziałowi w tych projektach jedna z uczestniczek - Natalia Kryjak - wzięła udział w Letniej Szkole Liderów programu Równać Szanse, co dało jej możliwość napisania projektu przy współpracy z biblioteką. W ramach tych działań odbyła się „Noc w bibliotece", zorganizowano wyjazd do Warszawy oraz wydarzenie animacyjne dla dzieci.

Kolejnym działaniem było zorganizowane przez bibliotekę w Wojcieszkowie Lokalne Forum - o młodzieży. Była okazja do zastanowienia się nad potencjałem młodych osób z gminy, nad tym, co może im pomóc, ale i nad tym, co ich ogranicza.

Właśnie wystartowała kolejna edycja Konkursu Małe Granty - można zdobyć aż 10 tys. zł na realizację półrocznego projektu w swojej miejscowości. Program pomaga wcielać w życie pomysły młodzieży i to właśnie młodzi ludzie prowadzą projekty.

Wnioski można składać do 7 czerwca.

Monika Stępniak

Kto może ubiegać się o dotację?

W konkursie granty przyznawane są podmiotom z miejscowości do 20 tysięcy mieszkańców.

Mogą to być:

- organizacje pozarządowe, zarejestrowane (w formie stowarzyszeń lub fundacji) w KRS lub w ewidencji prowadzonej przez starostów;
- powiatowe, miejskie i gminne domy kultury;
- powiatowe, miejskie i gminne biblioteki publiczne;
- Koła Gospodyń Wiejskich wpisane do rejestru Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub KRS bądź ewidencji prowadzonej przez starostów.

Strona internetowa programu: rownacszanse.org.pl

Kontakt:

+48 609 458 344

pawel.walecki@civispolonus.org.pl

artur.lega@civispolonus.org.pl

rownacszanse@civispolonus.org.pl

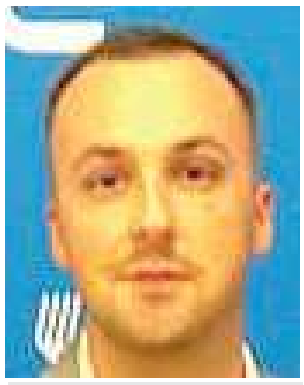

Kamil Zbietka
ambasador programu Równać Szanse

Wielka przygoda

Ten program to wyjątkowe projekty wymyślone i realizowane przez młodzież, dzięki którym młodzi ludzie mogą poznać swoje możliwości i uwierzyć siebie, mogą podejmować decyzje i brać za nie odpowiedzialność. Równać Szanse to wielka przygoda, którą polecam każdemu.

eprasa.pl 30f141f108

Piłkarze oddali mecz walkowerem. Bo nikt nie wymalował linii na boisku

POWIAT LUBARTOWSKI: Będące w coraz lepszej formie Polesie miało w niedzielę podjąć na swoim boisku lidera KEEZA Lubelskiej Klasy Okręgowej - Stal Poniatowa. Lider przyjechał i zastał „boisko bez granic".

Lider przyjechał. I nie zagrał

Goście zameldowali się w Kocku 9 maja, około godz. 14, na godzinę przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Zastali jednak niecodzienną sytuację.

- Nie było namalowanych linii boiska. Do godz. 15, gdy miał się zacząć mecz, nic z tym nie zrobiono. Sędziowie uznali, że w takich warunkach nie ma możliwości rozegrania spotkania - opisuje Kamil Witkowski, trener Stali Poniatowa. - Można było odnieść wrażenie, że drużyna gospodarzy też nie miała nic przeciwko, żeby tego spotkania nie rozgrywać. My ze swojej strony zrobiliśmy wszystko, by ten mecz zagrać - dodaje.

Prezes Polesia: Wina zarządcy obiektu

Jak tłumaczą się gospodarze z tej nietypowej na tym poziomie rozgrywkowym sytuacji?

- Co się dzieje? Dzieje się niedobrze. Pracownik gminy, który był odpowiedzialny za przygotowanie murawy, przeszedł na emeryturę. W ramach oszczędności władze gminy wyznaczyły teraz do tego zadania strażaków. Efekt jest taki, że nikt nie jest za to teraz odpowiedzialny. Nie obwiniamy strażaków, to jest wina zarządcy obiektu, czyli władz miasta - wyjaśnia Paweł Sobolewski, prezes Polesia Kock. - Szkoda naszych zawodników. Dla nas to też duże koszty, łącznie nawet około 3 tys. zł - dodaje.

Burmistrz Kocka: Coś nie zagrało

- Rzeczywiście, pracownik odszedł na emeryturę. Dziękowaliśmy mu za wieloletnią pracę, bardzo dobrze dbał o nasz stadion i boisko. Szukamy nowej osoby na to stanowisko. Na razie bezskutecznie. Podzieliliśmy prace do wykonania na stadionie. Koszenie trawy, nawożenie nawadnianie i pryskanie murawy przejął Zakład Aktywności Zawodowej w Kocku. Zadanie wymalowania linii powierzyliśmy strażakom z Kocka,

Fot.Marcin Kusyk

Tomasz Futera
burmistrz Kocka
Od władz klubu oczekujemy jakiejś koordynacji i odpowiedzialności

Fot.Jakub Zatuski

Paweł Sobolewski
prezes Polesia Kock
Nie obwiniamy strażaków, to jest wina zarządcy obiektu, czyli władz miasta

którzy jednocześnie pełnią rolę ochroniarzy podczas meczów - mówi Tomasz Futera, burmistrz Kocka. - Ostatnio coś nie zagrało. Efekt był taki, że mamy tę aferę i walkower. Od władz klubu oczekujemy jakiejś koordynacji i odpowiedzialności. Jeżeli strażacy przyszli zbyt późno, to trzeba było informować. Ja takiej informacji nie dostałem. O sprawie dowiedziałem się dopiero później. Wyszła niezręczna sytuacja. Mnie też jest przykro z tego powodu. Mam nadzieję, że to się nie powtórzy i ludzie, którzy się zobowiązali do określonych obowiązków, wywiązali się z nich - dodaje szef Urzędu Miejskiego w Kocku.

Trener Polesia: Mogliśmy tylko przeprosić

Lubelski Związek Piłki Nożnej potwierdził we wtorek, że Polesie „przegrało" w niedzielę ze Stalą walkowerem (0:3).

- Już przy okazji poprzednich meczów był problem z tym, że linie były malowane na ostatnią chwilę. Tym razem doszło jeszcze do tego, że zepsuła się maszyna do wyznaczania linii. Skończyło się walkowerem - przyznaje Fabian Ciok, trener Polesia Kock. - Szkoda, bo nie zadecydowały względy sportowe. Jako drużyna mogliśmy tylko przeprosić gości, to nie nasza wina. Mam nadzieję, że to się wyjaśni w tym tygodniu i w przyszłości już takich sytuacji nie będzie - dodaje szkoleniowiec.

Na szczęście Polesiu nie grozi spadek z ligi. Zespół z Kocka zajmuje miejsce w środku tabeli. Nie liczy się też w walce o awans do IV ligi.

Dominik Smagała

Nastolatkowie ukradli i rozbili samochód

Zabrali pozostawione na poboczu auto i wybrali się nim na przejażdżkę, w trakcie której wjechali w znak. Uszkodzony samochód porzucili w lesie.

W środę (18 maja) na policję zgłosił się 38-letni mieszkaniec Parczewa, składając zawiadomienie o kradzieży szarego Volkswagena Golfa. Pojazd zaparkowany był na poboczu jednej z ulic miasta. Gdy mężczyzna rano chciał nim odjechać, okazało się, że go tam nie ma. Wartość to 3 tys. zł.

Policjanci połączyli też informacje ze zgłoszeniem o nastolatkach, którzy wrócili do domu.

- Jak się okazało, związek z zaborem volkswagena mieli właśnie oni. 13-latek i 15-letni kompan z gminy Milanów zostali doprowadzeni do jednostki - starszy sierżant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Fot.KWP Lublin

Parczew: Nastolatkowie ukradli samochód. Uszkodzili go i porzucili w lesie

Okazało się, że to oni wspólnie z 19-letnim mieszkańcem Parczewa ukradli samochód. Od dłuższego czasu obserwowali auto i wiedzieli, że jest sprawne, a jego użytkownik zostawił w środku kluczyki. Stwierdzili, że chcą urządzić sobie przejażdżkę, po której mieli odstawić go z powrotem na miejsce.

- Każdy z młodych mężczyzn chciał kierować „pożyczonym pojazdem". Wszystko mogłoby się udać, gdyby nie brawura i umyślne wprowadzenie w niekontrolowany poślizg pojazdu przez 13-latka. Stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w znak - dodaje starszy sierżant Ewelina Semeniuk. - Wtedy to zakończyła się ich podróż i postanowili porzucić pojazd w lesie między miejscowościami Koczergi i Glinny Stok, a następnie powrócić pieszo do miejsca zamieszkania 19-latka.

Schowali kluczyki golfa pod tylnym zderzakiem i zdemontowali tablice rejestracyjne, chowając je pięć metrów od uszkodzonego pojazdu pod konarem drzewa i przysypali piaskiem.

Nastolatkowie wskazali policjantom miejsce, gdzie ukryli auto. Wszyscy przyznali się do krótkotrwałego użycia pojazdu. Nieletni zostali zwolnieni i przekazani rodzicom. Ich poczynaniom przyjrzy się Sąd Rodzinny i Nieletnich. Natomiast 19-latek usłyszał zarzut zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego. Grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Oszust kłamał jak z nut. I próbował wyciągać kolejne pieniądze od naiwnej kobiety

Szok! Naiwność kosztowała ją 170 tys.zł

POWIAT OPOLSKI: Uwierzyła, że napadli go piraci, a on wysłał jej sejf wypełniony pieniędzmi. Mieszkanka Poniatowej straciła oszczędności życia.

70-latka weszła w wirtualną znajomość z oszustem, który podawał się za dyrektora firmy z Hamburga zajmującej się żeglugą. Kontaktowali się ze sobą przez portal społecznościowy.

Mężczyzna zwierzał się kobiecie z różnych swoich zamierzeń i problemów. I opowiadał o podróży po Oceanie Indyjskim z towarem.

- Pewnego dnia poinformował mieszkankę Poniatowej, że jego statek został napadnięty przez piratów. I w obawie przed napaścią i grabieżą, zdążył wysłać jej paczkę, w której znajdował się sejf o wartości 500 tysięcy euro – relacjonuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Wkrótce okazało się, że otrzymanie cennej przesyłki nie jest proste, gdyż wymaga dokonania opłat celnych. 70-latka, licząc, iż wartość sejfu wielokrotnie przewyższy wkłady, bez wahania uregulowała należności.

- Nie przewidziała jednak tego, że konieczne będzie dokonanie takiej opłaty w wielu punktach celnych. Łącznie uregulowanie należności kosztowało ją 170 tysięcy złotych, na którą przeznaczyła swoje oszczędności, zaciągnięte w tym celu pożyczki bankowe i zobowiązania wśród bliskich i znajomych – opowiada.

Tymczasem oszust kłamał jak z nut. I próbował wyciągać kolejne pieniądze od naiwnej kobiety. Chciał, aby ta przygotowała jeszcze 14 tys.zł na opłacenie śmigłowca, który zabierze sejf z morza na ląd. Gdy usłyszał, że pieniędzy nie będzie, urwał kontakt z kobietą. Wówczas 70-latka zrozumiała, że padła ofiarą oszusta.

Oszustw internetowych jest coraz więcej. Policja apeluje o rozsądne zawieranie znajomości i pamiętaniu o zasadzie ograniczonego zaufania.

- Gang działających w ten sposób oszustów na całym świecie wyszukuje potencjalne ofiary, zakłada konta na różnych portalach i próbuje oszukiwać nieświadomych użytkowników internetu. Tylko nasza czujność, ostrożność i dystans do otrzymywanych informacji spowodują, że nie staniemy się kolejną ofiarą oszusta – przestrzegają stróże prawa.

Agnieszka Ciekot

W sobotę pojechaliśmy ekspresowo z Lublina do Rzeszowa

W sobotę przed południem puszczono ruch na odcinku między Niedrzwicą Dużą a Kraśnikiem. Był to ostatni, brakujące fragment trasy S19 Lublin – Rzeszów.

Odcinek między Niedrzwicą Dużą a Kraśnikiem liczy ok. 20 km. Jest najdłuższy na lubelskim przebiegu S19. Już od jutra podróż z Lublina do Rzeszowa skróci się do ok. półtorej godziny. Dzięki temu połączeniu Lublin zyska nie tylko szybkie połączenie z Rzeszowem, ale również z Krakowem i Katowicami, przez szybkie połączenia z trasą A4.

Pierwsze prace przy budowie drogi S19 w woj. lubelskim rozpoczęły się w drugiej połowie 2019 roku. Budowa została podzielona na sześć odcinków o łącznej długości ok. 75 km.

Jako pierwszy, w czerwcu 2021 r., został oddany ok. 8-kilometrowy odcinek od węzła Janów Lubelski Południe do węzła Lasy Janowskie. W grudniu nadeszła kolej na cztery kolejne fragmenty Via Carpatii w woj. lubelskim, a jutro kierowcy pojadą S19 między Niedrzwicą Dużą a Kraśnikiem.

Paweł Puzio

REG

eprasa.pl 30f141f108

Cud przed mszą w intencji motocyklistów.

20 tys. zł od jednej osoby na pomoc chorym dzieciom

Mirosław Maciążek
Mój motocykl to Yamaha Virago. Mam go od dziesięciu miesięcy. W jeździe na motocyklu jest przyjemność, wiatr we włosach - tylko włosów nie ma

Marcin Stasiak
Mój motocykl to Junak 904. Mam go 2 - 3 lata. Czerpię przyjemność z jazdy. W miesiącu poświęcam mu 4 -5 godzin, żeby utrzymać go w stanie gotowym do jazdy

Marcin Świderek
Mój motocykl to Suzuki DR Big 800, największy na świecie singiel, czyli motocykl z jednocylindrowym silnikiem. Mam go 5 lat, stał przez 4 lata, został reanimowany specjalnie po to, żeby przyjechać na piknik. Jazda motocyklem to pasja, auto nie odda tego, co motocykl. Jest już mój następca, Mateusz ma 8 lat i już interesuje się motocyklami

POWIAT LUBARTOWSKI: - Przed mszą przyszedł jeden pan, do skarbonki dał 20 tys. zł, powiedział, żeby to podzielić na dwoje dzieci - połowę dla Weroniki, drugą połowę dla dziecka, dla którego będziemy zbierać pieniądze podczas Kapucynaliów w czerwcu - mówi Marcin Socha, ze stowarzyszenia Alwernia.

Przez Lubartów przejechała długa kawalkada setek motocykli

Piknik wrócił do Lubartowa po przerwie spowodowanej pandemią. Motocykliści przyjechali dla Weroniki. Dziewczynka urodziła się w 2019 r. Jest wcześniakiem, cierpi na wiele chorób spowodowanych FAS - alkoholowym zespołem płodowym. Mieszka w Rodzinnym Domu Dziecka, jest podopieczną Hospicjum Domowego Małego Księcia.

Na rozpoczęcie pikniku odbyła się parada motocykli. Ks. Andrzej Juźko odprawił mszę w intencji motocyklistów i w intencji ś.p. Roberta Piętki, tragicznie zmarłego w zeszłym roku społecznika, radnego gminy Lubartów i miłośnika motoryzacji.

W czasie mszy na rozpoczęcie motopikniku motocykle zostały pobłogosławione.

Motocykliści i inni uczestnicy imprezy po nabożeństwie mogli korzystać z symulatora dachowania, alko i narkogogli, spróbować jazdy na „pijanym rowerze" - jednoślad zachowywał się tak, jakby kierujący nim był pod wpływem alkoholu.

Podczas pikniku zbierano pieniądze na rehabilitację małej Weroniki. Zagrał zespół „Sęk". Organizatorem pikniku było stowarzyszenie Alwernia.

Marcin Kusyk

Marcin Socha, stowarzyszenie Alwernia
Zdarzyło się coś, czego jeszcze nie było. Przed mszą przyszedł jeden pan, anonimowo przekazuje 20 tys. zł na dwoje dzieci - połowę dla Weroniki, drugą połowę dla dziecka, dla którego będziemy zbierać pieniądze podczas Kapucynaliów w czerwcu

Mieszkańcy podejrzewają, że ktoś przyłożył rękę do tego pożaru i powinien ponieść karę

W Strzyżewie płonął las, takiego pożaru dawno nie było

POWIAT ŁUKOWSKI: Ogień strawił 9 hektarów terenów leśnych, dym widoczny był z odległości kilkunastu kilometrów, a strażacy przyznają, że to była wyjątkowo trudna akcja.

Dzień po pożarze strażacy znowu wyjeżdżali w to miejsce, aby dogaszać nowe zarzewia ognia

Ogień pojawił się po południu

We wtorek 17 maja po godzinie 16 strażacy zostali zaalarmowani do dużego pożaru lasu w miejscowości Strzyżew (gm. Łuków). Strażacy, którzy kolejno przybywali na miejsce, musieli walczyć z rozprzestrzeniającym się ogniem. Paląca się ściółka leśna cały czas obejmowała kolejne obszary lasu, który strażacy starali się ugasić wodą i za pomocą tłumnic.

- Ze względu na silny wiatr pożar szybko się rozprzestrzeniał. Strażacy starali się jak najszybciej dotrzeć do czoła pożaru i ograniczyć rozprzestrzenianie się ognia za pomocą wody i opryskiwacza spalinowego - poinformował dyżurny PSP w Łukowie.

Brak wody i silny wiatr

Kolejne jednostki dowoziły wodę z miejscowości Strzyżew i Wagram.

- Na początku chyba sześć jednostek gasiło ten pożar. Z tego, co mówili ci, którzy byli pierwsi na miejscu, to już wierzchołkowo zaczynało się palić, powstała ściana ognia była. Nie było hydrantu ani żadnego zbiornika na wodę więc trzeba było ją dowozić ze Strzyżewa wsi i Wagramu. Jak my dojechaliśmy, to pożar nadal pozostawał nieopanowany, rozprzestrzeniał się w kilku kierunkach, dym było widać już kilkanaście kilometrów dalej - mówili strażacy biorący udział w akcji.

9 hektarów lasu poszło z dymem

Po opanowaniu ognia strażacy przelewali całe pogorzelisko wodą i sprawdzali, czy nie pojawiają się nowe zarzewia ognia. Ostatecznie pożar strawił 9 hektarów lasu.

- Ten las obejmuje obszar około 70 hektarów i nazywany jest „Wspólnota wiejska" ponieważ nie są ustalone jeszcze własności. Znajduje się na szczęście daleko od zabudowań. Nie pierwszy raz pojawił się tam ogień - informuje Barbara Kępka, sołtys wsi Strzyżew. - Wielka szkoda, bo spalił się duży obszar, a ludzie chodzili tam na grzyby. Tego dnia wiał bardzo silny wiatr, co na pewno potęgowało rozprzestrzenianie się ognia.

Strażacy musieli dowozić wodę ze Strzyżewa i Wagramu (fot. KP PSP Łuków)

- Ktoś przyłożył rękę do tego pożaru i powinien ponieść karę - twierdzą mieszkańcy Strzyżewa. - Nie było aż tak wysokiej temperatury, żeby ogień pojawił się sam - dodają.

Ostatnie zastępy strażaków z JRG Łuków powróciły do bazy po godzinie 23.

Siły i środki, które pracowały przy gaszeniu: JRG Łuków, OSP KSRG Gręzówka, OSP KSRG Trzebieszów, OSP KSRG Karwów, OSP KSRG Dąbie, OSP Gołaszyn, OSP Turze Rogi, OSP Biardy, OSP Łazy.

Strażacy z OSP Karwów, OSP Krynka, OSP Gołaszyn, OSP Celiny, OSP Turze Rogi, OSP Łazy, JRG Łuków następnego dnia kolejny raz wyjeżdżali w to miejsce, aby dogaszać nowe zarzewia ognia.

Teraz ustalaniem przyczyn pożaru zajmuje się policja.

mst

REG

eprasa.pl 30f141f108

Rozproszone fragmenty ludzkich kości na górkach czechowskich. Ale nie mogiły

Z Lublin24.pl: Zakończyły się kolejny etap prac poszukiwawczych na górkach czechowskich w Lublinie. Znaleziono rozproszone fragmenty ludzkich kości.

Archeolodzy z Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, z zespołu Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, przez cztery dni, od 16 do 19 maja prowadzili prace poszukiwawcze na górkach czechowskich w Lublinie.

– Ich celem jest weryfikacja miejsc, w których mogły znajdować się groby ofiar egzekucji z okresu II wojny światowej – informuje lubelski IPN.

Prace prowadzono w centralnej części wąwozów, na wysokości dzisiejszego placu zabaw. Miejsca do prac wytypowano na podstawie analizy relacji oraz wskazań lokalnych społeczników. Główną podstawę źródłową stanowił raport płk. Rudolfa Ostrzyńskiego, który w latach 70. i 80. XX w. prowadził na tym terenie wizje lokalne i zbierał relacje od żyjących jeszcze świadków niemieckich zbrodni.

Fot. IPN Lublin

Konferencja prasowa podsumowująca poszukiwania na górkach czechowskich

– W oparciu o pozyskane informacje udało mu się ustalić w przybliżeniu miejsca, w których na przełomie 1947 i 1948 r. przeprowadzono ekshumacje. Dane te naniósł na orientacyjne mapki – mówi Szczepan Barczyk, asystent prasowy w lubelskim IPN.

Z raportu pułkownika Ostrzyńskiego wynikało, że w jednym z tych miejsc – zlokalizowanym nieco na północ od tzw. rzutni granatów – ekshumacje nie zostały przeprowadzone całościowo. Potwierdzają to odkrycia szczątków ludzkich podczas budowy w latach 70. kanału burzowego, który przebiegał w okolicy dawnej mogiły.

Nie natrafiono na ślady regularnych mogił czy szkielety wskazujące na pochówek

– Dlatego też podjęto decyzję o weryfikacji tego miejsca – dodaje asystent prasowy.

W trakcie trzech dni badawczych odkryto pojedyncze, silnie rozproszone w badanej przestrzeni, fragmenty ludzkich kości. Nie natrafiono na żadne ślady regularnych mogił czy szkielety wskazujące na pochówek w układzie anatomicznym.

O ujawnieniu pierwszych szczątków ludzkich powiadomiono Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (OKŚZpNP) w Lublinie. Dalsze prace realizowane są w ramach śledztwa prowadzonego przez prokuratora z OKŚZpNP w Lublinie.

Lubelski Ratusz wstrzymuje się od komentowania odkryć archeologów z IPN. Miasto czeka na oficjalne pismo w tej sprawie. Natomiast do efektów prac poszukiwawczych odniósł się deweloper, który chce na górkach budować osiedle mieszkaniowe. Poniżej publikujemy jego oświadczenie.

Przypomnijmy, że spór o zabudowę górek czechowskich toczy się od 2000 roku. W 2019 roku radni miejscy uchwali nowe studium dla górek dopuszczające zabudowę mieszkaniową 4 wysoczyzn. Studium zaskarżył Przemysław Czarnek, ówczesny wojewoda. Sprawa wciąż jest na wokandzie sądów administracyjnych.

Paweł Puzio

Oświadczenie spółki TBV Investment

Spółka TBV Investment z dużym szacunkiem odnosi się do informacji o możliwych pozostałościach po szczątkach ludzkich z okresu II wojny światowej, znajdujących się na terenach nieinwestycyjnych na Górkach Czechowskich.

Informacje przekazane przez IPN nie są dla nas zaskoczeniem, ponieważ lata doświadczeń funkcjonowania na rynku lubelskim pokazują, że nasze miasto skrywa przed nami wiele pomników historii. Przykładem może być budowa centrum handlowego Plaza przy ul. Lipowej, gdzie odkryto dziesiątki szczątków, czy też niedawno zrewitalizowany Plac Litewski i odnalezienie kilkuset szczątków ludzkich. Wierzymy, że tak jak w podanych wcześniej przykładach, dojdzie do ekshumacji i godnego pochówku szczątków ofiar II wojny światowej.

Warto przypomnieć, że miejsca, w których znaleziono kości, nie są obszarem inwestycyjnym. Spółka TBV Investment przekazała ten teren, o powierzchni 75 ha z przeznaczeniem pod park i rekreację dla mieszkańców, za 1 zł miastu Lublin.

TBV Investment

Naszym Czytelnikom doradza Sebastian Dysput, koordynator ds. sprzedaży w Media Markt Lublin

Zmienia się system nadawania telewizji naziemnej, czyli przeżyjmy to jeszcze raz

Lublin: Ponad 100 tysięcy osób w Lublinie i regionie musi kupić dekoder lub wymienić telewizor, by nadal oglądać telewizję naziemną. Można starać się o dofinansowanie.

Ostatnia analogowa transmisja dźwięku i obrazu w Polsce odbyła się 23 lipca 2013 roku. Od tego czasu widzowie naziemnej telewizji zaczęli odbierać sygnał w nowym, cyfrowym standardzie DVB-T. Jednak po niemal dziesięciu latach przyszedł czas na kolejną zmianę.

Zmiana, której nie da się uniknąć

- Już 27 czerwca 2022 roku zmieni się sposób nadawania naziemnej telewizji cyfrowej w naszym regionie. Część telewizorów używanych obecnie w gospodarstwach domowych jest do tego dostosowana, inne niestety nie - mówi Sebastian Dysput, koordynator ds. sprzedaży w Media Markt Lublin.

Czy się to nam podoba, czy nie, zostanie wprowadzona nowa technologia nadawania sygnału telewizyjnego. Zmiana wiążę się z koniecznością wymiany telewizora na model, przystosowany do zmienionego standardu lub doposażenia obecnie użytkowanego telewizora w dekoder naziemnej telewizji cyfrowej.

Konieczność ta dotyczy ponad dwóch milionów osób w Polsce i ponad stu tysięcy w naszym regionie.

Kupując nowy TV czy dekoder musimy pamiętać, aby obsługiwał nowy standard nadawania DVBT- 2/HEVC.265.

- Nowy standard telewizji naziemnej, to więcej bezpłatnych programów telewizyjnych, w lepszej jakości obrazu i dźwięku. Wymieniając jednak tylko dekoder do starego telewizora, widz nie odczuje zmiany jakości. Lepszym rozwiązaniem jest kupno nowego telewizora, obsługującego nowy standard nadawania - przekonuje Sebastian Dysput.

Sprawdzam TV

Dobra wiadomość jest taka, że w zasadzie większość telewizorów sprzedawanych w ostatnich 3-4 latach obsługuje standard DVB-T2/HEVC. Można to sprawdzić w instrukcji obsługi odbiornika. A jeśli ktoś jej nie zachował?

Fot. Media Markt Lublin

- Nowy standard telewizji naziemnej, to więcej bezpłatnych programów telewizyjnych, w lepszej jakości obrazu i dźwięku - mówi Sebastian Dysput

- W tym celu w telewizorze lub dekoderze włączamy funkcję automatycznego wyszukiwania kanałów. Na liście znajdujemy kanał testowy „Sprawdzam TV" (to kanał 28 - dop. red.). Jeśli zobaczymy obraz i usłyszymy dźwięk, to znaczy, że telewizor poradzi sobie ze zmianami - mówi nasz ekspert.

27 czerwca 2022 roku zmieni się sposób nadawania naziemnej telewizji cyfrowej w naszym regionie.

W przypadku braku obrazu na kanale „Sprawdzam TV", pozostaje nam tylko zaopatrzyć się w nowy telewizor lub dekoder.

- Spośród bogatej oferty dostępnych telewizorów oraz dekoderów DVBT-2/HEVC każdy zainteresowany znajdzie u nas sprzęt na miarę swoich potrzeb oraz oczekiwań, a przede wszystkim na miejscu otrzyma fachową poradę i doradztwo - zachęca Sebastian Dysput z Media Markt.

Ekspert dodaje, że w ramach programu rządowego osoby, które mają niedostosowany sprzęt i nie mają środków na zakup odbiornika cyfrowego w nowym standardzie, mogą otrzymać dofinansowanie w wysokości 100 zł do dekodera telewizyjnego lub 250 zł do telewizora obsługującego nowy standard telewizji. Bon można bez problemu zrealizować m.in. w sklepie Media Markt w Lublinie.

Paweł Puzio

REG

Co z odbiornikiem kineskopowym?

Jest jeszcze duża grupa osób, które korzystają z telewizora kineskopowego. Jest szansa, że znajdą w sklepach zewnętrzny odbiornik DVB-T2/HEVC, który da się podłączyć do starszego odbiornika. Trzeba jednak liczyć się z tym, że odbiór DVB-T2/HEVC na telewizorze kineskopowym może oznaczać gorszą jakość obrazu i dźwięku niż w przypadku nowocześniejszych odbiorników.

Korzyści ze zmiany

Zdecydowanie lepsza jakość obrazu (rozdzielczość HD), możliwość odbierania programów UHD/4K czy bogatszą ofertę z większą liczbą kanałów. To także minimalizacja zakłóceń, lepsza jakość dźwięku z możliwością jego personalizacji czy dostęp do dodatkowych usług.

Wniosek o dofinansowanie

Wniosek o dofinansowanie (bon) można złożyć osobiście w dowolnej placówce Poczty Polskiej albo przez Internet. W tym przypadku konieczne będzie zalogowanie się w serwisie Rzeczypospolitej Polskiej (gov.pl). Można w tym celu wykorzystać Profil Zaufany, e-dowód osobisty lub konto mojeID.

eprasa.pl 30f141f108

Były starosta postanowił rozluźnić atmosferę na sesji i zacytować wiersz Juliana Tuwima „Na pewnego endeka, co na mnie szczeka”

Tak rozmawia nasza powiatowa elita:

Pies cię je... Tancerz ludowy

POWIAT OPOLSKI: I to wszystko na sesji Rady Powiatu podczas dyskusji nad służbą zdrowia. Prośby o wzajemny szacunek nie skutkują.

To nie pierwszy już raz, gdy emocje podczas obrad Rady Powiatu w Opolu Lubelskim sięgają zenitu, a atmosfera przypomina kabaret. Tak się dzieje, gdy pomiędzy byłym starostą z PSL a obecną ekipą z PiS dochodzi do ostrej wymiany zdań okraszonej niewybrednymi epitetami. Na to wszystko patrzą internauci i zaproszeni na sesje goście. Jednak wstyd przed publicznością i tym, co sobie pomyślą, jest im nieznany.

Ostatnim pretekstem do scysji była kondycja finansowa i organizacyjna Powiatowego Centrum Zdrowia, to spółka, której właścicielem jest powiat. Prezes składał radnym informację z działalności za 2021 rok.

4 mln straty

Miniony rok zamknął się dla PCZ stratą w wysokości przekraczającej 4,1 mln zł. Prezes spółki przyznaje, że nie takiego wyniku finansowego spodziewał się, liczył na lepszy.

- Strata wynika z paru elementów. Podniesienia kosztów, największą wzrostową pozycją są koszty wynagrodzeń, one zdecydowanie wzrosły – tłumaczy Gabriel Maj, prezes spółki.

Minione dwanaście miesięcy były ciężkie dla szpitali z uwagi na panującą wciąż pandemię.

- Mieliśmy przeplatane możliwości wykonywania świadczeń. Były okresy, gdzie nie mogliśmy przyjmować pacjentów, trzymaliśmy puste łóżka. Oddział wewnętrzny przekształcony został w covidowy, powodowało to swoje koszty – dodaje.

W górę poszybowały też ceny leków i energii.

- Ale głównym kosztem była podjęta przeze mnie decyzja o zrobieniu nadwykonań świadczeń w stosunku do kontraktu z NFZ. Chodziło mi o uzyskanie większego kontraktu na okres kolejny. Ponad 7,2 mln było wykonania więcej niż kontrakt – wyjaśnia Maj.

Jednak Narodowy Fundusz Zdrowia nie zapłacił spółce za wszystkie wykonane świadczenia. Obciął 2,8 mln zł, o które PCZ walczy. To przełożyło się na pogorszenie wyniku finansowego. Zobowiązania, jakie ma Powiatowe Centrum Zdrowia, przekraczają obecnie 10,7 mln zł, w tym ponad 4,4 mln zł są to zobowiązania wymagalne. Dostawcom winna jest spółka 3,2 mln zł, lekarzom ponad 5 mln. Jak tłumaczył prezes, te duże zobowiązania w stosunku do lekarzy wynikają z wydłużonych terminów czasu pracy. Ale nie tylko.

- Pandemia pokazała, jak mało mamy na rynku lekarzy, którzy mogą świadczyć jeszcze dodatkową pracę. W związku z powyższym nastąpiła konkurencja finansowa między szpitalami w celu uzyskania możliwości wykonywania zadań – tłumaczy prezes Maj.

W praktyce polegało to na tym, że jedne szpitale podbijały stawki oferowane lekarzom przez inne.

Pojawiły się też pozytywy w 2021 roku. Mimo trudnej sytuacji Powiatowemu Centrum Zdrowia udało się zrealizować inwestycje za 2,7 mln zł oraz pozyskać dużo nowego sprzętu medycznego o wartości ponad 4,5 mln zł – m.in. respiratory, USG przenośne, echo serca.

Wnioski, które denerwują

Wynik finansowy spółki za 2021 rok martwi opozycję.

- Zaskoczony jestem wynikiem, bo zapowiedzi były inne – zwracał uwagę radny Zenon Rodzik (PSL) i postulował na sesji, aby Rada Powiatu wystosowała apel do NFZ lub rządu o wyższą wycenę finansową procedur wykonywanych w szpitalach, albo sfinansowanie nadwykonań w wysokości 2,8 mln zł.

- To strat nie pokryje, ale zrekompensuje. Mamy prawo i obowiązek żądać od NFZ, aby ta wycena była wyższa – uważa były starosta opolski.

Rodzik ponowił też swój wniosek o dokapitalizowaniu PCZ ze środków, które w budżecie powiatu zostały zarezerwowane na zakup nieruchomości po fabryce Pszczółka, z przeznaczeniem na utworzenie w Opolu Lubelskim nowej siedziby Zarządu Dróg Powiatowych. W jego ocenie nie jest to zakup konieczny dla powiatu i Rada Powiatu powinna wrócić do dyskusji na temat dokapitalizowania spółki.

Wypowiedzi byłego starosty zirytowały – zresztą nie pierwszy raz - obecnego wicestarostę opolskiego, który nie ukrywa, że ma już dość słuchania „dobrych rad dobrego wujka”, doradzania i wszelkich recept. Bo jak twierdzi, nic z nich nie wynika.

- Miał pan swoją władzę, zostały ruiny w postaci szczątek PCZ i powiat pozbawiony byłby opieki zdrowotnej. A teraz jak widzi pan, że wszystko jest dobrze, dąży pan do odwołania Zarządu Powiatu różnymi sztuczkami, które panu nie wychodzą. Już chyba łabędzi śpiew panu został, bo nie da pan rady nic zrobić – atakował Janusz Złotucha, wicestarosta opolski (PiS).

Poetyckie ciągoty

Radny Rodzik w polemikę nie zamierzał wdawać się ze swoim oponentem, mimo iż kpił ze Złotuchu, że ten zatrzymał się na etapie PZPR-u i PGR-u. Postanowił jednak rozluźnić atmosferę na sesji i zacytować wiersz Juliana Tuwima „Na pewnego endeka, co na mnie szczeka”. Przyznał, że wiersz dedykowany jest Złotusze i jest adekwatny do sytuacji. Wywołał przy tym u jednych śmiech na ustach, u innych niesmak.

Przewodniczący Rady apelował do radnych, aby zwracali się do siebie z należytą atencją i nie odpowiadali złośliwymi wierszykami oraz ripostami. Wicestarosta nie chciał być gorszy. Też postanowił popisać się poetyckim kunsztem, zaznaczał jednak, że w kulturalny sposób odpowie. Zaczął przytaczać z głowy nieznaną nikomu fraszkę Jana Sztaudyngera o panu X i Y.

- Ludowy tancerz, radny Zenon. To, co pan powiedział, to może pan ma takie smutne doświadczenia z tym, bo często pan wracał po nocy, więc może pana tak spotkało. Chamstwo i tyle. Tak nie powinien odzywać się urzędnik wysokiej klasy. Obnażył pan swoje oblicze, wyborcy panu zapłacą – skwitował poetycką wypowiedz Rodzika Janusz Złotucha.

Cześć radnych ma już dość tego, co dzieje się na sesjach.

- Na sesji powinno się zajmować sprawami merytorycznymi związanymi z powiatem. Personalne wycieczki obu panów są nie na miejscu. Między innymi dlatego sesję trwają tak długo - a niektóre „dyskusje” są o niczym – komentuje radna Ilona Majak – Gierczak, z wykształcenia polonistka, która podobnie jak i my, nie zna fraszki ani o panu X, ani o panu Y.

Agnieszka Ciekot

Wymusił pierwszeństwo. Starsza kobieta nie żyje

Kierowca dostawczaka wymusił pierwszeństwo na volkswagenie, wyjeżdżając ze stacji paliw. Ten odbił w lewo i uderzył w jadącego z przeciwka citroena. Jedna z pasażerek ostatniego auta zmarła w szpitalu.

Niestety, dzień po zdarzeniu, wskutek poniesionych obrażeń w szpitalu zmarła 78-letnia pasażerka citroena

Do zdarzenia doszło w miniony piątek 20 maja. Na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 824 we Wronowie w powiecie puławskim, czołowo zderzyły się volkswagen i citroen. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że zawinił kierowca pierwszego auta.- Kierujący volkswagenem 33-latek z gminy Żyrzyn, jadąc od strony Puław, na wysokości stacji paliw chcąc uniknąć zderzenia z samochodem jadącym przed nim, który chwilę wcześniej wyjechał ze stacji, zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z jadącym z naprzeciwka (od strony Żyrzyna) citroenem - informowała w dzień zdarzenia podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Do szpitala została przewieziona kierująca citroenem i jej pasażerka (obie z pow. garwolińskiego). Niestety w sobotę wskutek odniesionych obrażeń 78-letnia kobieta zmarła. M.in. dzięki nagraniom z kamer policjantom udało się ustalić, kto kierował dostawczym fiatem fiorino, wyjeżdżającym ze stacji, z którym zderzenia próbował uniknąć kierowca volkswagena. Okazał się nim 31-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej. Stróże prawa zastukali do jego drzwi, bo uznali, że jego manewr nie był w tej sytuacji bez znaczenia.

- Usłyszał zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku. Kierując samochodem osobowym Fiatem Fiorino, nie zachował należytej ostrożności, włączając się do ruchu na drodze wojewódzkiej 824, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu prawidłowo poruszającego się volkswagena, czym nieumyślnie spowodował wypadek - mówi podkom. Rejn-Kozak.

Kierowca niemieckiego auta chcąc uniknąć zderzenia z samochodem, który nagle pojawił się na jego pasie, odbił w lewo i wtedy uderzył w prawidłowo jadącego z przeciwka citroena.

Prokurator zastosował wobec mieszkańca Białej Podlaskiej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz 5 tys. zł poręczenia majątkowego. Za nieumyślne spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi mu do ośmiu lat więzienia.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 30f141f108

Trwają zaawansowane prace nad infrastrukturą wojskową w Białej Podlaskiej

Bojowe, pływające „Borsuki" dla bialskich żołnierzy

BIAŁA PODLASKA: Nowoczesne wozy bojowe typu „Borsuk" wkrótce pojawią się w bialskiej jednostce wojskowej. - Biała Podlaska będzie pierwszym batalionem w wojsku polskim, który otrzyma te wozy - zapewnia Ministerstwo Obrony Narodowej.

Jak poinformowało nas biuro prasowe Ministerstwa Obrony Narodowej, Batalion Zmechanizowany z Białej Podlaskiej, zgodnie z planem, zostanie przezbrojony w bojowe pływające wozy piechoty „Borsuk", jako pierwszy batalion w Wojsku Polskim.

Projekt pływającego Bojowego Wozu Piechoty o kryptonimie „Borsuk" jest realizowany w ramach Planu Modernizacji Technicznej.

Zastąpić przestarzały sprzęt

- BWP Borsuk ma zastąpić obecnie użytkowane, przestarzałe BWP-1, które stanowią wyposażenie batalionów zmechanizowanych. Na koniec czerwca 2022 r. planowane jest zakończenie badań wstępnych istniejącego prototypu, prowadzonych przez producenta, następnie rozpoczną się badania kwalifikacyjne - tłumaczy MON.

Po pozytywnym zakończeniu możliwe będą negocjacje na dostawy wozów seryjnych. O szczegółach przekazania wozów Borsuk praz ich specyfikacji MON poinformuje w stosownym czasie.

Nowoczesny sprzęt

Nowy wóz, będzie charakteryzował się pożądanymi dla współczesnego pola walki parametrami taktyczno – technicznymi oraz nowoczesną i zaawansowaną technologią budowy całego pływającego bojowego wozu piechoty.

Będzie miał zdolność pokonywania przeszkód wodnych pływaniem, dużą manewrowość oraz zdolność do działań w różnych warunkach terenowych i klimatycznych z zagwarantowaniem odpowiedniego poziomu ochrony balistycznej i przeciwminowej.

Fot.Polska Grupa Zbrojeniowa

Nowy wóz, będzie charakteryzował się pożądanymi dla współczesnego pola walki parametrami taktyczno-technicznymi oraz nowoczesną i zaawansowaną technologią budowy całego pływającego bojowego wozu piechoty

Co na lotnisku?

Cały czas trwają też prace na terenie byłego lotniska w Białej Podlaskiej. Chodzi o budowę infrastruktury wojskowej dla formowanych pododdziałów 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Realizacja inwestycji obejmuje budynki koszarowe i sztabowe: obiekty zabezpieczenia logistycznego – budynki magazynowe, stacja paliw, budynki garażowe, stołówka wojskowa. To także obiekty szkoleniowe, m.in. strzelnice, ośrodek sprawności fizycznej, plac ćwiczeń taktycznych.

Dotychczas wyremontowano budynek przeznaczony do użytkowania przez żołnierzy WOT i 18.DZ.

- Obecnie trwa przebudowa budynku administracyjnego na potrzeby dywizji oraz budowa stacji MPS i sieci energetycznej zasilającej obiekt, jak również trwają prace przygotowawcze pod budowę magazynu wielobranżowego - informuje biuro prasowe MON.

Dodaje: „Ponadto w najbliższym czasie planujemy rozpoczęcie robót budowlanych infrastruktury magazynowo – garażowej i koszarowej, a także przebudowę byłego portu lotniczego".

Maciej Maciejuk

Ukradł synowi sprzęt ogrodniczy i rower

Fot.KWP Lublin

Policjanci ustalili, komu skradzione rzeczy zostały sprzedane i odzyskali rower szosowo-turystyczny, kosiarkę i podkaszarkę spalinową o wartości 3 tysięcy złotych

Parczew: Z garażu ginęły wartościowe przedmioty. Złodziejem okazał się ojciec właściciela.

Pokrzywdzony po powrocie do miejsca zamieszkania zauważył, że w garażu nie ma sprzętu ogrodowego ani elektronarzędzi. Zostały skradzione: kosiarka spalinowa, podkaszarka spalinowa, piła spalinowa, rower szosowo – turystyczny, szlifierka oraz ceglarka. Wartość strat to 5700 złotych.

Zgłaszający sprawę oświadczył, że klucze do pomieszczania miał jego ojciec. Mężczyzna początkowo sam chciał odzyskać skradzione rzeczy, ale ojciec oświadczył, że narzędzi po prostu nie ma. Wtedy sprawę postanowił zgłosić na policję.

- Policjanci ustalili, że faktycznie sprawcą kradzieży, a następnie zbycia całego sprzętu jest 61-letni ojciec zgłaszającego. Mężczyzna został zatrzymany i przesłuchany. Wtedy dopiero przyznał się do kradzieży narzędzi należących do syna, tłumacząc swoje zachowanie problemami osobistymi. 61-latek przyznał również, że elektronarzędzia i rower sprzedał okolicznym mieszkańcom, twierdząc, że stanowią jego własność - informuje starszy sierżant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Policjanci ustalili, komu skradzione rzeczy zostały sprzedane i odzyskali rower szosowo-turystyczny, kosiarkę i podkaszarkę spalinową o wartości 3 tysięcy złotych.

Joanna Niećko

Młodzież diecezji siedleckiej zjednoczy się w Woli Gułowskiej

W dniach 17-18 czerwca odbędzie się Jerycho Młodych, które w tym roku wyjątkowo przeniesione zostało z Pratulina do Woli Gułowskiej. Organizatorzy spodziewają się ok. 1000 uczestników spotkania.

Jerycho Młodych to święto młodzieży katolickiej diecezji siedleckiej. W tym czasie młodzi ludzie wspólnie modlą się, rozmawiają, uczestniczą w Mszach Świętych i ciekawych konferencjach. Sanktuarium Matki Bożej Patronki Żołnierzy września będzie głównym miejscem modlitwy i spotkań młodzieży.

CARLOSTRADA

Hasło tegorocznego Jerycha to CARLOSTRADA. Uczestnicy spotkania bliżej poznają, kim był bł. Carlo Acutis. Jest on patronem Internautów i to właśnie znani młodzieży liderzy internetu będą gościć i rozmawiać z nimi w Woli Gułowskiej. Nie zabraknie influencerów. Już pierwszego dnia odbędzie się spotkanie z Moniką Ogrodnik i Markiem Chełkowskim. Natomiast w sobotę 18 czerwca zaplanowany jest panel dyskusyjny, w którym wezmą udział Marek Weresa, Agata Rujner i ponownie Marek Chełkowski. Tego dnia wystąpi również kabaret Świerczychrząszcz oraz odbędzie się dyskoteka połączona z koncertem Magdaleny Kusior.

FotZ archiwum

Karol Ponikowski,
wójt Gminy Adamów

Nie wyobrażam sobie, żeby przy tak ważnym wydarzeniu religijnym nie było pomocy ze strony Urzędu Gminy. Z organizatorami, z kurią w Siedlcach, z księdzem biskupem Grzegorzem Suchodolskim, jesteśmy po kilku spotkaniach.

Program spotkania:

PIĄTEK, 17 czerwca
10:00 - zjazd uczestników
12:00 - zawiązanie wspólnoty
13:00 - konferencja (o. Azariasz Hess)
15:00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:30 - świadectwo życia współczesnych influencerów (Monika Ogrodnik, Marek Chełkowski)
18:00 - Eucharystia z procesją eucharystyczną
19:30 - kolacja
20:30 - adoracja Najświętszego Sakramentu
22:30 - gra terenowa/film/koncert uwielbienia

SOBOTA, 18 czerwca
8:00 - Jutrznia
8:45 - śniadanie
10:00 - panel dyskusyjny „Chrześcijanin w świecie internetu" (ks. Marek Weresa, Agata Rujner, Marek Chełkowski)
13:00 - obiad i czas wolny
15:00 - Eucharystia z procesją Eucharystyczną
16:30 - kabaret Świerczychrząszcz
18:00 - kolacja
19:00 - dyskoteka/koncert Magdaleny Kusior
21:00 - Apel Jasnogórski

Organizacja

Organizatorem Jerycha jest Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży - ks. Radosław Piotrowski. Do Woli Gułowskiej przybędzie młodzież z całej diecezji, która przenocuje w namiotach przy parafii, a zaproszeni goście znajdą nocleg w pomieszczeniach parafialnych i klasztornych.

Urząd Gminy Adamów cały czas współpracuje z parafią w Woli Gułowskiej i Duszpasterstwem Młodzieży Diecezji Siedleckiej.

- Nasza pomoc będzie dotyczyła wyżywienia, ponieważ organizatorzy spodziewają się około 1000 uczestników, kwestii ściśle organizacyjnych związanych z noclegami, sanitariatami, kwestiami medycznymi, zabezpieczeniem ze strony Straży Pożarnej i organizacją parkingów - informuje Karol Ponikowski, wójt Gminy Adamów.

Karol Ponikowski jako Wójt Gminy Adamów objął wydarzenie honorowym patronatem.

Zapisy na Jerycho Młodych trwają od 18 maja, można się zapisać przez formularz na stronie cdmsiedlce.pl lub u swojego dekanalnego duszpasterza.

Monika Stępniak

Seniorka straciła 50 tys. zł. Myślała, że pomaga policji

Rzekomy prokurator wmówił jej, że ma paść ofiarą kradzieży.

W środę (18 maja) do 91-letniej mieszkanki Łęcznej na telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna. Podał się za prokuratora i poinformował kobietę, że zatrzymano listonoszkę, która ma powiązania z grupą przestępczą, chcącą okraść seniorkę. Pytał 91-latkę o pieniądze zgromadzone w domu.

- Kiedy seniorka oświadczyła, że posiada kilkadziesiąt tysięcy złotych, wówczas oznajmił, że przyjedzie do niej policjant, który specjalnym środkiem spryska pieniądze celem późniejszej identyfikacji. Mężczyzna zabronił seniorce odkładania słuchawki, aby mieć z nią stały kontakt. Następnie kazał przygotować pieniądze. Niestety kobieta uwierzyła w historię oszustów, zgodziła się na „współpracę" i postępowała zgodnie z poleceniami - informuje starszy aspirant Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Potem w mieszkaniu 91-latki pojawił się rzekomy policjant. Spryskał przygotowane pieniądze, a po chwili oświadczył, że właśnie skończyła mu się substancja do opryskiwania i musi pójść do komendy policji. Zabrał pieniądze i wyszedł, a telefoniczny rozmówca rozłączył się. Kobieta, myśląc, że bierze udział w policyjnej akcji, straciła 50 tys. zł. Następnie o zdarzeniu poinformowała prawdziwych policjantów.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 30f141f108

WITAMY NA ŚWIECIE WASZE MALUCHY!

Marcelina Machnik, Wojcieszków, pow. łukowski
ur. 21 kwietnia, g. 11.24, 3,3 kg, 55 cm
Rodzice: Marta i Damian

Jakub Wójcik, Żurawiniec, gm. Ostrówek/Wola Bukowska, pow. łukowski
ur. 24 kwietnia, g. 11.18, 4,28 kg, 59 cm
Rodzice: Karolina i Damian

Nikodem Krasuski, Lubartów/Oszczepalin II, pow. łukowski
ur. 26 kwietnia, g. 18.36, 4,17 kg, 57 cm
Rodzice: Paulina i Patryk

Nataniel Kłoda, Wesołówka, gm. Stanin, pow. łukowski
ur. 26 kwietnia, g. 9.13, 2,93 kg, 53 cm
Rodzice: Justyna i Paweł
Rodzeństwo: Kinga, Martyna, Amelia

Nadia Sadło, Łuków,
ur. 19 maja, g. 14.40, 4,11 kg, 57 cm
Rodzice: Małgorzata i Rafał
Siostra: Blanka (5 lat)

Michasia Filipek, Tuchowicz, pow. łukowski,
ur. 15 maja, g. 10.55, 3,02, 56 cm,
Rodzice: Kinga i Karol

Kaja Kuryła, Stanisławów, pow. radzyński,
ur. 19 maja, g. 22.40, 3,37 kg, 52 cm,
Rodzice: Izabela i Wojciech

Tymoteusz Matejuk, Zbulitów Duży, pow. radzyński,
ur. 17 maja, g. 11.42, 4,30 kg, 57 cm
Rodzice: Paulina i Gabriel,
Rodzeństwo: Mateusz i Dominik

Michał Kaniewski, Biała Podlaska
ur. 4 maja, g. 11.22, 3,2 kg, 55 cm
Rodzice: Natalia i Ireneusz
Rodzeństwo: Faustynka (2,3 roku)

Łucja Bednarczyk, Czosnówka, powiat bialski
ur. 4 maja, g. 00.26, 4,2 kg, 56 cm
Rodzice: Ewelina i Kamil

Jaremi Dragan, Biała Podlaska
ur. 28 kwietnia, g. 11, 3,37 kg, 57 cm
Rodzice: Ewa i Michał
Rodzeństwo: Ragnar (2 lata)

Marysia Karpiuk, Terespol, pow. bialski
ur. 13 maja, g. 10.49, 3,78 kg, 54 cm
Rodzice: Paulina i Wojciech
Rodzeństwo: Zosia (2 l.)

Adriana Juszczuk z tatą, Biała Podlaska
ur. 9 maja, g. 11.13, 3,17 kg, 55 cm
Rodzice: Aneta i Grzegorz
Rodzeństwo: Laura (4,5 r.)

Konstanty z mamą, Biała Podlaska,
ur. 15 maja, g. 02.50, 3,32 kg, 56 cm,
Rodzice: Patrycja i Konrad

Pola Krawczuk z tatą, Jakówki, powiat bialski
ur. 9 maja, g. 12.30, 3,67 kg, 54 cm
Rodzice: Barbara i Rafał
Rodzeństwo: Laura (10 l.)

Z OKAZJI URODZIN
Elżbiety Salamończyk z Ciechomina

W Dniu Twych Urodzin,
moja kochana życzę Ci
pięknych chwil już od rana,
lekkich wieczorów i gwiaździstej nocy,
niech nigdy blasku nie tracą Twe oczy.
Słodkiego życia życzy...
PRZYJACIEL

Naszej redakcyjnej koleżance
Monice Najdyhor
z okazji narodzin
córeczki
życzymy aby rosła zdrowa,
silna i duża oraz żeby była dla Rodziców
źródłem nieustającego szczęścia.

REG

eprasa.pl 30f141f108

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcza (cz. I)

Spod Somosierry do Czemiernik

Trudno znaleźć w historii dziewiętnastowiecznej Polski barwniejszą i bardziej niejednoznaczną postać niż właściciel Czemiernik w latach 1850 - 1858 Wincenty Krasiński. Świetny żołnierz, niezły gospodarz, fatalny polityk...

Arystokratą i bogaczem był z urodzenia. Potem postanowił zostać szwoleżerem. Jako dowódca słynnego napoleońskiego pułku stał się legendą (chociaż w szalonej szarży pod Somosierrą osobiście nie uczestniczył...). Po upadku Cesarza, jako bohater narodowy, musiał odegrać swoją rolę w polityce. Brudne kompromisy, wielkie ambicje, złe wybory sprawiły, że okryte sławą nazwisko bohatera wielu zaczęło przeklinać. Słynął jako mecenas i przyjaciel ludzi kultury, choć sam nic wybitnego nie stworzył. O rolę, jaką odegrał w kształtowaniu charakteru i talentu swojego syna Zygmunta, „trzeciego wieszcza", do tej pory krytycy i analitycy toczą spory. Pod koniec życia stał się właścicielem Czemiernik, które pod jego zarządem odrabiały kilkudziesięcioletnie zaległości.

Małachowscy, Steccy, Radziwiłłowie...

W połowie XVIII wieku Czemierniki były własnością rodziny Małachowskich. Najbardziej znanym z rodu był Stanisław, marszałek Sejmu Czteroletniego. Pewną przesadą bywa przypisywanie mu dużego merytorycznego wkładu w prace nad Konstytucją, jednak jego zręczność polityczna pozwoliła na sprawne zarządzanie, nie tyle rozpolitykowanym, co po prostu rozwrzeszczanym i chaotycznym sejmem. Własnych dzieci nie miał, za to z oddaniem opiekował się pasierbicą, córką swojej drugiej żony i jej pierwszego męża, Dominika Radziwiłła (synem Wojciecha, nie mylić z Dominikiem Hieronimem z Białej Książęcej). W testamencie włość czemiernicką podzielił na trzy części: między swoją siostrę, męża drugiej siostry Józefa Steckiego i jego córkę Aleksandrę oraz swoją pasierbicę Urszulę Radziwiłłównę. Aleksandra potem wyjdzie za Michała Gedeona Radziwiłła. Zawarty w 1815 roku w Międzyrzecu ślub poprzedzą trudne negocjacje dotyczące spraw majątkowych, co u Radziwiłłów było zresztą tradycją. W następnych latach Radziwiłłowa (bo to ona poświęcała tym sprawom więcej uwagi...) wykupiła od sąsiadów resztę włości i folwarków w okolicy. Oczywiście Aleksandra i Michał Gedeon zbyt często nad Tyśmienicą nie bywali: częściej można ich było spotkać najpierw w Szpanowie, Warszawie, a potem w przeżywającym moment największego rozkwitu Nieborowie. W 1850 roku udało się Aleksandrze Czemierniki sprzedać. Nabywcą całego kompleksu, w skład którego wchodziły miasto i folwark Czemierniki, wsie Skoki, Bełcząc i Stoczek, folwarki Zapowitka, Skruda i Stoczek oraz młyn na Wieprzu wraz z portem (!), za niebagatelną sumę 135 tysięcy srebrnych rubli, był generał Wincenty Krasiński, Skąd pomysł? Być może stąd, że Wincenty był mężem owej Urszuli, wychowanicy Małachowskich.

Fot.ze zbiorów Muzeum Narodowego, nieznany malarz francuski

Wincenty Krasiński jako szwoleżer zdobył sobie wieczną sławę. Następne czterdzieści lat życia poświęcił, aby ją roztrwonić

Młody bon vivant

Wincenty na świat przyszedł jako syn starosty opinogórskiego Jana i Antoniny hrabiny Czackiej, siostry Tadeusza Czackiego, jednego z najwybitniejszych działaczy oświatowych i uczonych swojej epoki. Ojciec odumarł go już jako dziewięciolatka, zdecydowanie większą rolę wywarła matka. Nie był to jednak wpływ pozytywny. Starościna, szpetna jak grzech śmiertelny, złośliwa, wymagająca od współpracowników i otoczenia, nie pozbierała się emocjonalnie nigdy po śmierci młodszego synka, nie potrafiła okazać Wincentemu ciepła i serdeczności. Chłopiec zaś zapowiadał się dobrze. Dość delikatny, przystojny, z wieloma talentami towarzyskimi, szybko uznany został za jedną z najlepszych partii w Warszawie. A „Warszawka" bawiła się. Modną formą towarzyską (bo z poważną sztuką nie miało to zbyt wiele wspólnego) były przedstawienia teatralne, w których udział osobiście brali także arystokraci. W jednym z nich dwudziestoletni Wincenty błysnął na tyle, że oczarował Urszulę. Ślub wzięli po kilku miesiącach we Lwowie. Gdzież tam było myśleć w 1803, że brylujący w pruskiej Warszawie bawidamek, za kilka lat sławę będzie wyrąbywał szablą.

cdn

Zbigniew Smółko

Łaskawi Czytelnicy... Kilka razy zdarzało mi się żartobliwie pisać, że jakąś książkę przeczytałem tylko po to, żebyście Wy nie musieli się męczyć. Do bliższego, osobistego i wnikliwego zapoznania się z reportażami historycznymi Mariana Brandysa „Kozietulski i inni" oraz „Koniec świata szwoleżerów" zachęcam jednak z całego serca. Zwłaszcza druga z nich, poświęcona w dużej części właśnie ponapoleońskim dziejom Wincentego Krasińskiego jest lekturą pod każdym względem pasjonującą. Namawiam!

Gdzież tam było myśleć w 1803, że brylujący w pruskiej Warszawie bawidamek, za kilka lat sławę będzie wyrąbywał szablą.

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zdjęcie na portalu fotopolska.eu opisane jest jako pochodzące z ok. 1915 roku i przedstawiające kąpielisko na Wieprzu w Lubartowie. Scena wydaje się związana z jakimś festynem na dalszym brzegu, nie bardzo widać też domniemaną plażę i kąpiących się - bardziej dostrzegamy dzieci brodzące w wodzie. Ciekawym elementem za to jest obecność kajaka: jako prekursor tego sposobu pływania uchodził Zygmunt Gloger, który w 1872 spłynął m.in. po Narwi i Biebrzy. Komisja Kajakowa powstała w Polsce w 1928 roku, a okazuje się, że w Lubartowie ktoś pływał kajakiem już 13 lat wcześniej!

Nazwa pochodzi od...

Puławy - wiemy, że nie wiadomo...

Trudno nawet powiedzieć, że o pochodzenie tej nazwy toczy się jakiś spór - badacze stawiają różne hipotezy, ale żadna nie jest na tyle mocna, żeby się przy niej upierać.

Z pomroki dziejowej osiedle nad Wisłą wyłania się w XVII wieku i już z gotową nazwą. Szybko robi oszałamiającą wręcz karierę. Nie tylko jako rezydencja magnacka, ale przede wszystkim jako dogodna handlowo przeprawa przez Wisłę, odsuwa w cień dawniej wiodące ośrodki. Wydaje się, że właśnie położenie nad rzeką może być na tyle istotnym wyróżnikiem, żeby znalazło odbicie w nazwie. Uczeni zwrócili uwagę na słowo „pulwa", które niegdyś oznaczało podmokłą, nadrzeczną łąkę. Co więcej: podobne słowa, zaczynające się na „pul-", „poł-" i „puł-" spotykamy w wielu zakątkach Słowiańszczyzny i za każdym razem mają one podobny kontekst. Możemy więc przypuszczać, że nazwa miejsca jest starsza i była w obrocie jeszcze w czasie, zanim powstał tu ośrodek osadniczy. Co więcej: końcówka „-awy" i - w liczbie pojedyńczej „-awa" też jest często spotykana jako uzupełnienie nazwy rzeki albo mającej związek z rzeką: mamy tu przykład wszelkich Zielaw, Osław, Oław, Draw, Popławów, Żuławów itd.

W 1845 roku carskim edyktem nazwę zmieniono na Nowa Aleksandria. W 1887 „poprawiono" na Nowa Aleksandrya a w 1899 na Nowo-Aleksandrya. Nazwa ta jednak nie zrobiła większej kariery, była w obrocie urzędowym i oficjalnym, ale wszyscy w okolicy dalej jeździli do Puław. Oryginalną nazwę przywrócono w czasie okupacji niemieckiej w 1916 rok

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 30f141f108

Meir Dagan energię do obrony Izraela czerpał ze zdjęcia, o którym myślał, że zrobiono je w Łukowie

Dziadek szefa Mosadu był rabinem w Łukowie

Nie tylko nowa pani premier Francji ma łukowskie korzenie. Znad Krzny pochodził też dziadek Meira Dagana, szefa izraelskiego wywiadu Mosadu w latach 2002- 2011. Przez cały czas urzędowania miała mu towarzyszyć w gabinecie fotografia, rzekomo przedstawiająca jego dziadka, rabina Bera Erlicha Słusznego.

Urodził się jako Meir Huberman 30 stycznia 1945 roku w Chersoniu na dzisiejszej Ukrainie. Jego rodzinie udało się zbiec z Łukowa w głąb Rosji, prawdopodobnie do Nowosybirska. Po zakończeniu wojny postanowili o powrocie do Polski, urodziny dziecka zastały ich w drodze, w wagonie kolejowym. Do 1950 roku rzeczywiście mieszkali w Polsce, potem dopiero wyemigrowali do Izraela.

Człowiek do zadań specjalnych

Dagan wybrał karierę wojskową, służył w spadochroniarzach, gdzie zasłynął m.in. z umiejętności posługiwania się nożem. Kilka razy otarł się o śmierć: nastąpił na minę, gołymi rękami zatłukł uzbrojonego w odbezpieczony granat zamachowca. Chętnie osobiście uczestniczył w najtrudniejszych operacjach, w trakcie których zdarzało mu się występować pod kamuflażem. Z racji na swój udział w kilku efektownych i głośnych akcjach, stał się postacią rozpoznawalną i popularną w całym kraju. W 1995 roku przeszedł na oficjalną emeryturę, o ile coś takiego w świecie tajnych służb w ogóle istnieje. Pierwszy raz przerwał ją na wieść o zabójstwie Icchaka Rabina, kiedy pomógł nowemu rządowi uporządkować sprawy bezpieczeństwa. W 2002 r. znowu ogłosił wycofanie się, znowu nieskutecznie. Po kilku miesiącach jego przyjaciel polityczny i osobisty, Ariel Szaron, powierzył mu zarządzanie Mosadem, agencją wywiadowczą mającą opinię jednej z najskuteczniejszych na świecie.

Jeden z najpotężniejszych na świecie

Mimo że dla części agentów był człowiekiem z zewnątrz, nie do końca sprawdzonym i wiarygodnym, szybko wykazał się dużą skutecznością. Odszedł ze służby w 2011 r., kilka miesięcy później ujawniono, że walczy z rakiem wątroby. Z racji na przekroczony 65. rok życia nie kwalifikował się do przeszczepu w Izraelu. W tym momencie z propozycją pomocy zwrócił się do niego... Aleksander Łukaszenka i zabieg wykonano na Białorusi. Poddał się agresywnej chemioterapii, która znacząco zmniejszyła jego aktywność, acz jeszcze potem wielokrotnie wywiad korzystał z jego wiedzy. Zmarł w 2016 roku. Nad jego grobem przemawiali Beniamin Netanyahu i prezydent Rueven Rivlin. Obaj w swoich przemówieniach nawiązywali do zdjęcia, które wisiało zawsze na ścianie jego gabinetu. Miało ono dawać Daganowi siłę, motywację, przypominać o konieczności obrony słabych i podejmowania wszystkich możliwych wysiłków, żeby nigdy więcej koszmar Holocaustu się nie powtórzył itd.

W kontekście związanych z Izraelem możnych tego świata pochodzących z Ziemi Łukowskiej warto przypomnieć również, że swoje korzenie ma tu też rodzina żony Naftallego Benneta, obecnego premiera Izraela. Stanowiło to kontekst, opisywanej szeroko także przez Wspólnotę (numer z 20 lutego 2018 roku), historii z czasów II wojny światowej i po jej zakończeniu. Przypomnijmy: Bennet, wtedy jeszcze skromny minister edukacji, miał w wywiadzie dla Tygodnika Powszechnego podzielić się opowieścią, o tym, jak matka i dwóch braci dziadka żony Eliego Rodzyniaka, zostali zamordowani przez polskich bandytów. Samemu Rodzyniakowi, podającemu się za chrześcijanina (służył nawet do mszy!) udało się przeżyć.

Wedle niepotwierdzonych oficjalnie informacji, Meir Dagan miał w 2012 roku otrzymać polskie obywatelstwo (do którego formalnie jak najbardziej miał prawo)

Dziadek - ofiara zbrodni

Zdjęcie miało być wykonane w Łukowie jesienią 1942 podczas akcji eksterminacyjno-wysiedleńczej i przedstawiać łukowskiego rabina Bera Erlicha Słusznego (oba człony nazwiska, pierwszy w iidysz drugi po polsku, znaczą to samo). Pozbawiony jarmułki, odziany w tałes (modlitewny szal) miał być zmuszony przez Niemców (przypuszczalnie z niesławnego 101 Batalionu Policji) do wykonywania jakichś upokarzających gestów, klękania. Prawdopodobnie ofiara siedzi (jedzie?) na jeszcze innym człowieku. Uzasadnione jest przypuszczenie, że kilka chwil później mężczyzna został zamordowany. W bocznym planie widać grupę innych Żydów z podniesionymi rękami. Autorem zdjęcia miał być rzekomo jakiś Polak, przymuszony do tego przez oprawców. Fotografia z racji na swoją dramaturgię była stosunkowo często reprodukowana w poświęconych Holocaustowi publikacjach i internecie, także w kontekście biografii Dagana. Jednocześnie nigdzie nie napotkałem żadnych przypuszczeń, co do bliższej identyfikacji miejsca.

Fot.arch. Haarez

Na zdjęciach widzimy niewysokiego, dość korpulentnego, uśmiechniętego jegomościa. Trudno domyślić się w nim komandosa, specjalisty od walki wręcz, wchodzącego śmiało w najbardziej podejrzane rewiry palestyńskich miasteczek na Zachodnim Brzegu Jordanu i Strefy Gazy. A na szefa jednej z najpotężniejszych agencji wywiadowczych Meir Dagan nie wyglądał zupełnie. Na zdjęciu z prawej, obok niego Yizchak Rabin i Ehuda Barak

Przeszczep wątroby na Białorusi załatwił mu Łukaszenka

Dagan słynął z osobistej odwagi - często, już jako generał, w przebraniu uczestniczył w akcjach antyterrorystycznych na Zachodnim Brzegu

Nie Łuków a Łukowa!

Być może jednak zdjęcie po prostu nie jest tym, za co je uważał Dagan i wcale nie przedstawia jego dziadka ani nie jest wykonane w Łukowie. Wątpliwość zgłosił najpierw p. Paweł Jędrzejewski, który wskazał, że w Muzeum Yad Vashem fotografia ta opisana jest jako być może pochodząca z Tarnowa. Sprawę zbadała pan Barbara Wójcik i ustaliła, co następuje: *chodzi o Łukową Tarnowską (woj. małopolskie)! Na odwrocie zdjęcia znajduje się – również błędny, choć nieco mniej – podpis: [trzy wyrazy dla mnie nieczytelne] – Malottki, niżej dopisek: Tarnów. Z kijem w ręku stał członek gestapo i SD Otto Rudolf von Malottki, stacjonujący wówczas w Tarnowie, późniejszy oprawca z Krakowa (brał udział w likwidacji getta, to on strzelał do pacjentów krakowskiego szpitala). Malottki nie był policjantem z Hamburga; pochodził z Bytowa k. Kościerzyny (ur. 5.01.1905 r.), nigdy nie miał przydziału w Hamburgu. Z tym miastem łączy go tylko fakt, że tam został rozpoznany pod koniec 1945 r., po czym został osadzony w obozie Fallingbostel, gdzie popełnił samobójstwo na dzień przed swoją ekstradycją do Polski. Ten sam Otto von Malottki został zidentyfikowany na zdjęciu podpisanym: „Tarnow, Poland, a German soldier abusing Jews" (archiv. sygn. 1605/244), tu błędnie podpisanym jako Paul. Malottkiego nigdy nie było w Łukowie. Jak wynika z powyższego, zdjęcie przedstawia rabina Izeka Verobla, syna Shlomo Zlote, czyli jedna z dwu identyfikacji Yad Vashem jest prawdziwa.* (fragment korespondencji zamieszczony na Forum Żydów Polskich na FB).

Okazuje się więc, że sam szef wywiadu padł ofiarą pomyłki.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 30f141f108

PIŁKA NOŻNA - PKO EKSTRAKLASA

Porażka Górnika na zakończenie przygody z Ekstraklasą

Zielono-czarni zakończyli sezon na ostatnim miejscu w tabeli PKO Ekstraklasy. W sobotnim meczu z Jagiellonią na własnym boisku ulegli 0:1 ekipie z Białegostoku. Kolejny oficjalny ligowy mecz „Górników" na drugim poziomie rozgrywkowym.

Marcin Prasoł
trener Górnika Łęczna

Dziękuję za ten sezon

Muszę pochwalić drużynę, bo bardzo się starała i chciała. Niestety, po głupim błędzie przegrywamy i punkty trafiają do Białegostoku. Abstrahując od meczu, chciałbym za ten sezon podziękować drużynie, bo widziałem, jakie było zaangażowanie na treningu, ile wiary i serca włożyli w to, żeby grać i walczyć o utrzymanie. Myślę, że z innych powodów niż determinacja i zaangażowanie nie udaje nam się utrzymać w Ekstraklasie. Chcę podziękować także wszystkim ludziom w tym klubie, którzy wykonują swoją codzienną pracę, dbają o nasze boisko, żebyśmy mieli porządek w szatni, wyprany sprzęt, każdy wkładał dużo serca, żebyśmy mogli zrobić wszystko i walczyć

W swoim pożegnalnym meczu z PKO Ekstraklasą Górnik podjął na własnym stadionie Jagiellonię. Już przed ostatnią kolejką wszystko, co najważniejsze, było w lidze rozstrzygnięte. Ekipa z Białegostoku była zatem pewna utrzymania.

Przed przerwą więcej działo się pod bramką gospodarzy. Goście kilka razy groźnie zaatakowali, ale byli nieskuteczni albo blokowani przez defensorów Górnika. Z kolei w ekipie zielono-czarnych najlepszą okazję do zdobycia bramki miał Przemysław Banaszak, jednak napastnik łęcznian uderzał za słabo i za mało precyzyjnie, by zaskoczyć bramkarza „Jagi".

W drugiej części „Górnicy" też nie potrafili skutecznie zaatakować. Blisko powodzenia był Jonathan de Amo, ale piłka po jego strzale minęła słupek bramki Jagielloni w nieznacznej odległości.

W końcu padła jedyna bramka tego spotkania. W 86. minucie błąd Alexa Serrano wykorzystał Jesus Imaz, który przejął piłkę w polu karnym gospodarzy i z bliska trafił do siatki Adriana Kostrzewskiego.

Warto odnotować, że w 90. minucie na boisku pojawił się 17-letni Michał Szałachowski, syn Sebastiana, byłego piłkarza Górnika i m.in. Legii Warszawa.

Górnik Łęczna przegrał w sobotę z Jagiellonią Białystok 0:1. Drużyna z Lubelszczyzny zakończyła sezon 2021/2022 na ostatnim, 18. miejscu w tabeli PKO Ekstraklasy. W 34. spotkaniach zdobyła jedynie 28 punktów. Do utrzymania w tym sezonie potrzebny był dorobek 35. oczek. Tym samym Górnik żegna się z PKO Ekstraklasą. W następnych rozgrywkach zielono-czarni będą rywalizować w Fortuna 1. Lidze.

STATYSTYKI

GÓRNIK - JAGIELLONIA
10 - STRZAŁY - 13
3 - STRZAŁY CELNE - 4
48% - POSIADANIE PIŁKI - 52%
0 - SPALONE - 2
4 - RZUTY ROŻNE - 5
20 - FAULE - 13
433 - PODANIA - 480
80% - CELNE PODANIA - 80%
105,25 KM - DYSTANS

źródło: ekstraklasa.tv

Górnik Łęczna – Jagiellonia Białystok
0:1 (0:0)

Bramka: Imaz 86`.
Górnik: Kostrzewski – Szcześniak, Gerson (65` Midzierski), De Amo, Krykun, Lobato (65` Leandro), Szramowski, Serrano (90` Szałachowski), Lokilo, Kalinkowski (65` Wędrychowski), Banaszak.
Jagiellonia: Alomerović – Puerto, Nastić, Romańczuk, Tabiś (65` Cernych), Struski (65` Wojciechowski), Pospisil (56` Trubeha), Wdowik (81` Bida), Czerech, Prikryl (81` Nalepa), Imaz.
Żółte kartki: Gerson, Kalinkowski, Lokilo, Szcześniak – Imaz, Wojciechowski, Nalepa.
Sędziował: Patryk Gryckiewicz.
Widzów: 2503.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA „Setka" Putona z pięknym golem w okienko. Lublinianie bez większych szans

Ale mecz! Wisła lepsza od Motoru

Piłkarze z Puław zakończyli sezon zwycięstwem w derbach. Podopieczni Mariusza Pawlaka ograli 3:0 Motor Lublin i zatrzymali się na 11. pozycji w tabeli eWinner II ligi.

Emil Drozdowicz ustalił wynik spotkania Wisły z Motorem. Puławianie wygrali 3:0, a 35-latek strzelił ósmego gola w sezonie

Spotkanie rozpoczęło się od ataków Motoru, który nie potrafił jednak stworzyć realnego zagrożenia pod bramką Piotra Owczarzaka. W 14. minucie faulowany przed polem karnym lublinian był Jan Flak. Z rzutu wolnego pięknie huknął Krystian Puton, otwierając wynik meczu. Były bramkarz puławian - Sebastian Madejski nie był w stanie sięgnąć piłki. Futbolówka przeleciała nad murem i zatrzepotała w siatce.

Pięć minut później Wojciech Błyszko łapał za koszulkę Adriana Paluchowskiego. Całe zdarzenie miało miejsce w „szesnastce" Motoru i sędzia podyktował rzut karny. Pewnym egzekutorem okazał się sam poszkodowany, podwyższając na 2:0. Dla 34-latka to dziesiąte trafienie w sezonie. Napastnik Wisły uderzył w lewy róg bramkarza, kompletnie go myląc.

Lublinianie próbowali odpowiedzieć, ale uderzenie głową Tomasza Swędrowskiego oraz Damiana Sędzikowskiego padło łupem Owczarzaka. Swoją szansę miał także Paluchowski, strzelając przewrotką, jednak nad poprzeczką. W drugiej połowie to wiślacy byli stroną aktywniejszą i groźniejszą. W 55. minucie Madejski odbił strzał z bliska Emila Drozdowicza, a kilka sekund później poradził sobie z dobitką Putona.

W 68. minucie było 3:0. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego golkiper Motoru kapitalnie obronił strzał Ednilsona, a kolejna centra znalazła drogę do siatki, odbijając się od nogi Drozdowicza. 35-latek strzelił ósmego gola w sezonie. Do końcowego gwizdka puławianie kontrolowali wydarzenia boiskowe i pewnie pokonali Motor, rewanżując się za porażkę w rundzie jesiennej.

- To był słaby mecz w naszym wykonaniu. Wiedzieliśmy, że nie będzie łatwo. Podejście niektórych zawodników dało mi sporo odpowiedzi przed barażami. Chcieliśmy wyjść w średnim pressingu. Liczyliśmy, że wyjdziemy wysoko do graczy Wisły, którzy będą rozgrywać piłkę. Szybko zostaliśmy sprowadzeni na ziemię - mówi Marek Saganowski, szkoleniowiec Motoru.

- W innych humorach niż pół roku temu możemy rozmawiać o pewnym rozdziale, który właśnie się zakończył. Rozmawialiśmy z zespołem o tym, że Motor to dobra ekipa, ale to tez ludzie, którzy robią błędy. Mieliśmy kontrolę nad meczem. Dostałem odpowiedź, iż zawodnicy mogą zagrać na dobrym, drugoligowym poziomie - dodaje Mariusz Pawlak, opiekun Wisły.

Wisła Puławy - Motor Lublin
3:0 (2:0)

Bramki: Puton 15`, Paluchowski 20` (k), Drozdowicz 68`.
Wisła: Owczarzak - Flak, Wiech, Bracik, Cheba, Kondracki (67` Ednilson), Lisowski, Ryszka (87` Skałecki), Drozdowicz (82` Bartosiak), Puton, Paluchowski.
Motor: Madejski - Wójcik, Zbiciak, Błyszko (46` Cichocki), Rozmus (46` Moskwik), Sędzikowski (60` Rak), Król (46` Firlej), Mandricenco (70` Ryczkowski), Swędrowski, Ceglarz, Fidziukiewicz.
Żółte kartki: Wiech, Cheba, Ednilson, Pawlak (trener) - Błyszko, Rozmus.
Sędziował: Śliwa (Kielce).
Widzów: 1000.

„Setka" Putona

Tuż przed spotkaniem doszło do miłej uroczystości. Koszulkę z numerem 100 od zarządu klubu otrzymał Krystian Puton, który przekroczył już tę magiczną liczbę w biało-niebieskich barwach.

Powalczą o Fortuna I ligę

Po zakończeniu sezonu zasadniczego w eWinner II lidze poznaliśmy zestawienie par barażowych o grę w Fortuna I lidze.

MECZE PÓŁFINAŁOWE
25 maja (środa)
17:45 - Ruch Chorzów - Radunia Stężyca
20:30 - Wigry Suwałki - Motor Lublin
MECZ FINAŁOWY
29 maja (niedziela)
17:00 - finał

mp

PKO Bank Polski EKSTRAKLASA

Wyniki 34 kolejki:
Lech - Zagłębie 2:1
Legia - Cracovia 3:0
Piast - Radomiak 1:1
Pogoń - Termalica 2:2
Raków - Lechia 3:0
Śląsk - Zabrze 3:4
Wisła - Warta 0:1
Płock - Stal 3:0
Górnik - Jagiellonia 0:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Lech Poznań	34	74	67-24
2.	Raków Częstochowa	34	69	60-30
3.	Pogoń Szczecin	34	65	63-31
4.	Lechia Gdańsk	34	57	52-39
5	Piast Gliwice	34	54	45-37
6.	Wisła Płock	34	48	48-51
7.	Radomiak Radom	34	48	42-40
8.	Górnik Zabrze	34	47	55-55
9.	Cracovia	34	46	40-42
10.	Legia Warszawa	34	43	46-48
11	Warta Poznań	34	42	35-38
12.	Jagiellonia Białystok	34	40	39-50
13.	Zagłębie Lubin	34	38	43-59
14.	Stal Mielec	34	37	39-52
15.	Śląsk Wrocław	34	35	42-52
16.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	34	32	36-56
17.	Wisła Kraków	34	31	37-54
18.	Górnik Łęczna	34	28	29-60

STRZELCY

20 goli - Ivi López (Raków)
18 - Mikael Ishak (Lech), Karol Angielski (Radomiak)
14 - João Amaral (Lech), Łukasz Zwoliński (Lechia) **13** - Łukasz Sekulski (Wisła)
11 - Erik Expósito (Śląsk), Patryk Szysz (Zagłębie), Bartosz Śpiączka (Górnik), Muris Mešanović (Termalica), Luka Zahovič (Pogoń)

II LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Wisła - Motor 3:0
Bramki: Puton 15`, Paluchowski 20` (k), Drozdowicz 68`.
Olimpia - Śląsk II 0:1
Bramka: Konstanty 79`.
Ruch - Hutnik 1:0
Bramka: Foszmańczyk 10`.
Znicz - Pogoń S. 0:1
Bramka: Trochym 33` (k).
Stal - Lech II 2:2
Bramki: Prokić 26`, Głowacki 78` (k) - Spławski 23`, Wilak 57`.
Sokół - Garbarnia 4:7
Bramki: Klimek 11`, Betkowski 52` (s), Sobotka 69`, Skórecki 87` - Szywacz 9`, 27`, Feliks 55`, Nowak 61`, Purcha 88`, 90` (k), Słomka 90+2`.
Wigry - Pogoń G. 4:0
Bramki: M. Lewandowski 25`, Michalski 37`, Iwao 90` (k), 90+3`.
Kalisz - Chojnicz. 2:3
Bramki: Zawistowski 27`, Borecki 37` - Stolc 10` (s), Skrzypczak 17`, Czajkowski 65`.
Radunia - Bełchatów 3:0 (wo)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Stal Rzeszów	34	77	75:35
2	Chojniczanka Chojnice	34	73	72:31
3	Ruch Chorzów	34	63	48:27
4	Wigry Suwałki	34	60	58:38
5	Motor Lublin	34	59	54:31
6	Radunia Stężyca	34	53	60:51
7	Lech II Poznań	34	52	41:45
8	Garbarnia Kraków	34	48	51:43
9	Olimpia Elbląg	34	46	33:32
10	Pogoń Siedlce	34	46	47:55
11	Wisła Puławy	34	44	56:54
12	Śląsk II Wrocław	34	43	51:53
13	KKS Kalisz	34	42	43:48
14	Znicz Pruszków	34	39	38:45
15	Hutnik Kraków	34	35	38:55
16	Pogoń Grodzisk Maz.	34	31	34:54
17	Sokół Ostróda	34	19	32:77
18	GKS Bełchatów	34	18	17:74

Piłkarze II ligi zakończyli sezon. Do I ligi awansowały ekipy: Stali Rzeszów i Chojniczanki Chojnice. Z II ligą żegnają się: Hutnik Kraków, Pogoń Grodzisk Mazowiecki, Sokół Ostróda oraz GKS Bełchatów, który wycofał się z rozgrywek po 22. kolejce. W barażach o I ligę zagrają: Ruch Chorzów, Motor Lublin, Wigry Suwałki i Radunia Stężyca.

eprasa.pl 30f141f108

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Chełmianka 1:0 (0:0)

Dariusz Szpakowski dodał skrzydeł

Piłkarze mogli poczuć się jak reprezentanci Polski albo zawodnicy z Ligi Mistrzów, bo ich wyjście na boisko anonsowane było przez Dariusza Szpakowskiego. Legendarny komentator w Radzyniu gościł na zaproszenie swojego przyjaciela, redaktora Jerzego Chromika, wiernego kibica i przyjaciela Orląt. Chromik za Orlęta nie musiał się wstydzić: zagrały dobrze, z polotem i dopisały sobie komplet punktów.

Okiem redaktora Szpakowskiego: Wiatr utrudniał grę, ale mimo wszystko to był dobry mecz do oglądania, zwłaszcza w drugiej połowie. Orlęta mogły wygrać wyżej, ale zabrakło skuteczności.

Trener Mikołaj Raczyński nie zmienił składu, który mimo porażki zupełnie przyzwoicie zaprezentował się tydzień temu w wyjazdowym meczu z Podhalem. W drużynie gości zobaczyliśmy w wyjściowym składzie Łukasza Mazurka, Przemysława Kanarka, Krystiana Wójcika, Pawła Myśliwieckiego oraz Kacpra Wiatraka, którzy mają w piłkarskim CV także występy w Orlętach.

W pierwszych minutach częściej przy piłce była Chełmianka, ale groźniejsze były Orlęta. Po kombinacyjnym rozegraniu piłki na lewym skrzydle piłkę w okolice bliższego słupka wstrzelił Patryk Szymala, ale Sebastian Kaczyński z bliska spudłował. Po dośrodkowaniu Szymali z wolnego w idealnej sytuacji znalazł się Norbert Myszka, ale nie trafił czysto w piłkę. W 35. minucie świetnie dysponowany Michał Kobiałka podał w pole karne do Mateusza Ozimka, ale strzał minął słupek. Maksymilian Ciołek nie miał zbyt wiele do roboty: kilka razy musiał interweniować na przedpolu i raz odbić strzał z 35 metrów.

Po przerwie znowu przez chwilę inicjatywę mieli goście, ale Orlęta umiejętnie kontrolowały sytuację. W 59. min. po doskonałym prostopadłym podaniu Mateusz Ozimek uprzedził przed polem karnym bramkarza gości i został sfaulowany. Sędzia wyjął czerwoną kartkę i gospodarze do końca meczu grali z przewagą. Wykorzystali to szybko: na prawym skrzydle dobrze popracowali bracia Rycajowie, dobrze dośrodkował Przemysław Zdybowicz a Kobiałka z bliska wpakował piłkę do siatki. Potem miejscowi mieli jeszcze kilka okazji na podwyższenie wyniku. Najlepszą zmarnował Ernest Skrzyński, który nawet minął przed polem karnym bramkarza, ale zanim zebrał się z kopnięciem piłki do bramki, dogonił go 39-letni Grzegorz Bonin. W samej końcówce kilka razy zakotłowało się w okolicach linii pola karnego Orląt, ale korzystny wynik utrzymał się do końca.

Orlęta w trzech ostatnich konfrontacjach z Chełmianką zaliczyły komplet zwycięstw (bramki 8:0). Dla drużyny spod Górki oznacza to praktycznie koniec marzeń o awansie do II ligi. Gospodarze, pewni utrzymania, walczą już głównie o mołojecką sławę. Trochę szkoda potraconych wcześniej punktów, bo po powrocie do gry Kobiałki wydaje się, że drużyna weszła na właściwe obroty i jej grę w sobotę oglądało się z przyjemnością. Kolejnym rywalem w niedzielę będzie wicelider Siarka ŁKS Łagów. Przeciwnik ostatnio mocno punktuje, w niedzielę pokonał w trudnym wyjazdowym meczu Cracovię II jednak Orlęta z pewnością stać na sprawienie psikusa. Jesienią u siebie biało-zieloni poradzili sobie znakomicie, wygrywają 4:1.

Wiadomo już, że z ligą pożegnają się cztery zespoły. Pewne spadku są już Wólczanka i Tomasovia, tylko cud może uratować Koronę Rzeszów, Wisła Sandomierz zaś ma niewielkie szanse na dogonienie kogoś z trójki Sokół Sieniawa, Podlasie Biała Podlaska, Czarni Połaniec.

Zbigniew Smółko

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Chełmianka Chełm

1:0 (0:0)

Bramka: Kobiałka (67).

Orlęta: M. Ciołek – K. Rycaj, Chyła, Myszka, Szymala, Kamiński, Ćwik (70 Korolczuk), Ozimek (71 D. Rycaj), Kobiałka (84 Skrzyński), Koszel, Kaczyński (66 Zdybowicz).

Chełmianka: S. Ciołek – Kanarek, Mazurek, Duda (80 Brzozowski), Wiatrak, Skoczylas, Bednara (46 Bonin), Piekarski (80 Dziubiński), Wójcik (68 Czułowski), Myśliwiecki (62 Długosz), Kahsay.

Żółte kartki: M. Ciołek, Ozimek – Mazurek. Kahsay.

Czerwona kartka: S. Ciołek (Chełmianka - 59. min. faul taktyczny)

Sędziował: Piotr Kawiński (Chełm).

Widzów 400

III LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Sokół - Podlasie 2:0
Bramki: Pisarek 29`, 79`.
Orlęta - Chełm. 1:0
Bramka: Kobiałka 67`.
Wisłoka - Unia 1:1
Bramki: Boksiński 23` - Matyjewicz 90`.
Wólczanka - Korona 0:2
Bramki: Maślany 15`, Karwacki 44`.
KSZO - Avia 0:1
Bramka: Białek 52`.
Czarni - Stal 1:0
Bramka: Bakowski 36`.
Tomasovia - Wisła 1:2
Bramki: Chmura 18` - Rękas 2`, Mażysz 55`.
Siarka - Podhale 2:0
Bramki: Agudo 23`, Adamek 83`.
Cracovia II - Łagów 0:1
Bramka: Szymocha 63`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Siarka Tarnobrzeg	30	63	61:26
2	ŁKS Łagów	30	60	52:25
3	Cracovia II Kraków	30	57	62:29
4	Chełmianka Chełm	30	57	47:29
5	Avia Świdnik	30	56	52:26
6	Podhale Nowy Targ	30	54	59:39
7	KSZO Ostrowiec Św.	30	44	34:31
8	Wisłoka Dębica	30	44	47:51
9	Unia Tarnów	30	42	44:41
10	Stal Stalowa Wola	30	41	39:38
11	Orlęta Radzyń Podl.	30	40	47:47
12	Czarni Połanie	30	34	38:53
13	Sokół Sieniawa	30	34	35:58
14	Podlasie Biała Podl.	30	33	31:42
15	Wisła Sandomierz	30	27	34:58
16	Korona Rzeszów	30	26	38:59
17	Korona Rzeszóe	30	26	38:59
18	Tomasovia Tom. Lub.	30	18	32:59

NASTĘPNE KOLEJKI

(28/29.05): Podlasie - Tomasovia (sob., godz. 15:00), ŁKS Łagów - Orlęta (niedz., godz. 17:00), Cracovia II - Wisłoka, Chełmianka - Siarka, Podhale - Sokół, Wisła - Czarni, Stal - KSZO, Avia - Wólczanka, Korona - Unia.

(04/05.06): Orlęta - Cracovia II (sob., godz. 17:00), Czarni - Podlasie (sob., godz. 17:00), Wisłoka - Korona, Unia - Avia, Wólczanka - Stal, KSZO - Wisła, Tomasovia - Podhale, Sokół - Chełmianka, Siarka - ŁKS Łagów.

mp

PIŁKA NOŻNA A 11 miesięcy temu było święto... Robi się gorąco. W sobotę przyjedzie Tomasovia

Podlasie przegrało po raz jedenasty w sezonie

Podopieczni Rafała Borysiuka spadli na 14. pozycję w tabeli - ostatnią dającą utrzymanie w III lidze. Sześć punktów mniej ma Wisła Sandomierz, a do końca sezonu pozostały cztery kolejki.

20 czerwca 2021 roku piłkarze z Białej Podlaskiej świętowali. Dzięki wygranej 4:3 w Sieniawie i golu w 89. minucie Macieja Wojczuka nasi zapewnili sobie utrzymanie. Teraz wybrali się do Sieniawy, by zgarnąć trzy punkty i oddalić się od strefy spadkowej. Nie udało się.

Bohaterem gospodarzy został Dominik Pisasek, który dał prowadzenie po strzale głową na wysokości...kolan po wrzutce z lewej strony. Napastnik Sokoła wbiegł między Mateusza Jarzynkę i Krzysztofa Salaka. Mateusz Majecki mógł tylko wzrokiem odprowadzić piłkę wzrokiem. 22-latek, który 7 czerwca będzie obchodził urodziny, zrobił sobie przedwczesny prezent, zdobywając drugą bramkę. Salak stracił piłkę. Borys Piotrowski, który zmienił kontuzjowanego Jarzynkę, miał nadzieję, iż futbolówkę wybije Tomasz Nieścieruk. Nic z tego. Pisarek okazał się sprytniejszy i ustalił wynik zawodów.

Nasi mogli pokusić się o gola po akcji Tomasza Andrzejuka i dorzutce Macieja Wojczuka do Marcina Pigiel. Uderzenie głową „Abla" jeden z obrońców wybił futbolówkę sprzed linii bramkowej. Podlasiu należał się rzut karny. Kacper Drelich podczas wyskoku uderzył łokciem Mariusza Chmielewskiego, jednak sędzia nie zdecydował się wskazać na „wapno". Arbiter z Tarnowa dał „wolta" w 70. minucie. Faulowany był Erwin Bahonko. Piłkę przejął Chmielewski, znalazł się w polu karnym. Sędzia gwizdnął i cofnął akcję o kilkanaście metrów...

- Przegraliśmy mecz. Chyba za wcześniej część zawodników uwierzyła, że mamy utrzymanie. Powtarzałem, że zwycięstwo w derbach to krok ku temu, a nie gwarancja zagwarantowania sobie miejsca w trzeciej lidze na nowy sezon. Nie możemy z taki nastawieniem podchodzić do meczów, bo nie wygramy ani jednego spotkania do końca sezonu. Nie możemy być tak, że przegrywamy ambicją, chęcią - mówi Rafał Borysiuk, szkoleniowiec Podlasia.

Trzeba wygrać

W sobotę piłkarze Podlasia mogą zrobić duży krok, ku utrzymaniu. Na własnym boisku podejmą Tomasovię Tomaszów Lubelski, która już dawno pożegnała się z III ligą.

Szkoleniowiec nie będzie mógł skorzystać z pauzującego za kartki Krzysztofa Salaka i prawdopodobnie z Mateusza Jarzynki, który doznał kontuzji i poprosił o zmianę. - Musimy się obudzić - dodaje Borysiuk.

mp

Sokół Sieniawa - Podlasie Biała Podlaska

2:0 (1:0)

Bramki: Piasek 29`, 79`.

Sokół: Pasterczyk - Skała, Gdowik, Drelich, Lis, Oziębło, Wawryszczuk (74` Więcek), Tłuczek (82` Geniec), Feret (49` Wójcik), Pikiel (74` Wolak), Piasek.

Podlasie: Małecki - Nieścieruk, Jarzynka (58` Piotrowski), Salak, Spring (74` Szatała), Bahonko, Andrzejuk, Pigiel, Wojczuk, Kocoł (74` Bagirov), Chmielewski (74` Kobyliński).

Żółte kartki: Wójcik - Salak.

Sędziował: Wiśniowski (Tarnów).

Widzów: 200.

Uczczą pamięć Rybaka

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się VII Memoriał Kazimierza Rybaka - nieodżałowanego nauczyciela bialskiej uczelni sportowej oraz trenera siatkówki.

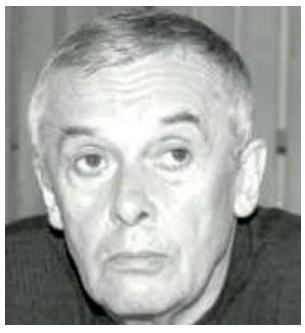

W memoriale zagrają: AWF Biała Podlaska (studenci), Absolwenci AWF (byli gracze śp. Kazimierza Rybaka) oraz zespoły występujące w II lidze: KKS Enea Kozienice i Trójka Międzyrzec Podlaski.

W sobotę mecze będą odbywały się w godz. 9-18, zaś w niedzielę w godz. 9-15.

mp

eprasa.pl 30f141f108

IV LIGA gr. mistrzowska

WYNIKI 6. KOLEJKI
Huragan - Kryształ 2:0
Górnik II - Granit 2:0
Powiślak - Grom 2:3
Start - Opolanin 1:0
Lublinianka - Stal 0:0
Świdnicz. - Motor II 4:3

WYNIKI 7. KOLEJKI
Świdnicz. - Opolanin 9:0
Kryształ - Powiślak 2:2
Granit - Huragan 4:1
Górnik II - Stal 0:1
Grom - Motor II 1:5
Start - Lublinianka 0:0

L.p	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Lublinianka	7	68	15:1
2	Świdniczanka	7	64	29:9
3	Stal Kraśnik	7	61	11:4
4	Motor II Lublin	7	59	18:9
5	Huragan	7	59	7:12
6	Start Krasnystaw	7	55	10:4
7	Kryształ Werbk.	7	54	12:11
8	Górnik II Łęczna	7	47	7:16
9	Granit Bychawa	7	47	12:11
10	Grom Różaniec	7	39	8:21
11	Powiślak Końsk.	7	33	10:20
12	Opolanin Opole L.	7	33	3:24

TABELA IV LIGI
NASTĘPNA KOLEJKA (28/29.05): Powiślak - Świdniczanka (sob., godz. 11:00), Stal - Opolanin (sob., godz. 17:00), Kryształ - Górnik II (niedz., godz. 17:00), Huragan - Grom (sob., godz. 15:00), Lublinianka - Granit, Motor II - Start.

IV LIGA gr. spadkowa

WYNIKI 6. KOLEJKI
Orlęta - Gryf 1:0
Lewart - Kłos 3:2
Lutnia - Hetman 1:0
POM Iskra - Huczwa 0:2
Włodaw. - Brat 13:1
Sparta - Igros 2:1

WYNIKI 7. KOLEJKI
Hetman - Lewart 1:5
Lutnia - Gryf 2:1
Brat - Orlęta 0:2
Sparta - Kłos 6:0
Igros - POM Iskra 1:3
Włodaw. - Huczwa 4:0

TABELA IV LIGI

L.p	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Gryf Gmina Zamość	7	42	12:8
2	Orlęta Łuków	7	39	15:6
3	Iskra Piotrowice	7	38	20:13
4	Lewart Lubartów	7	37	17:8
5	Huczwa Tyszowce	7	35	11:11
6	Sparta Rejowiec	7	33	20:11
7	Lutnia Piszczac	7	33	12:4
8	Włodawianka	7	29	26:9
9	Kłos Gmina Chełm	7	27	8:24
10	Hetman Zamość	7	24	8:12
11	Igros Krasnobród	7	17	6:14
12	Brat Siennica N.	7	4	6:41

NASTĘPNA KOLEJKA (28/29.05): Kłos - Lutnia (sob., godz. 16:00), Lewart - Igros (sob., godz. 17:00), Orlęta - Hetman (sob., godz. 15:00), Gryf - Włodawianka, Huczwa - Sparta, POM Iskra - Brat.

Czwarty triumf Orląt. Odegrali się Bratowi

Trwa znakomita passa łukowian. Podopieczni Dariusza Solnicy i Macieja Sygi po triumfie z: Igrosem Krasnobród, Gryfem Gmina Zamość, Kłosem Gmina Chełm ograli Brat Siennica Nadolna.

Sebastian Sowisz w ciągu dwóch spotkań zdobył dwie bramki i co ciekawe w pierwszych minutach spotkań z Gryfem Gmina Zamość i Bratem Siennica Nadolna

Nasi zrewanżowali się za remis 2:2 przed własną publicznością z najsłabszą ekipą IV ligi.

Prowadzenie strzałem z 20 metrów z woleja dał Sebastian Sowisz. Co ciekawe, pomocnik łukowian w środku tygodnia zdobył gola również na początku spotkania. Kropkę nad „i" postawił z rzutu karnego Daniel Korol. Faulowany był Maciej Kania. Filigranowy gracz łukowian uderzył w lewy róg bramkarza, kompletnie go myląc.

- Mecz toczył się pod nasze dyktando. Od początku do końca kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń, chociaż zdarzyły się momenty słabszej gry. Tak naprawdę wynik powinien być wyższy, ale nie wybrzydzajmy. Cieszymy się z punktów, które są nam niezwykle potrzebne w kwestii walki o utrzymanie w IV lidze.

Szkoleniowcy nie mogli skorzystać z trzech ważnych graczy. Z powodu kontuzji pauzowali: Radosław Szustek i Jakub Rybka. Wciąż kontuzjowany jest Szymon Łukasiewicz.

BRAT SIENNICA NADOLNA - ORLĘTA ŁUKÓW 0:2 (0:1)
Bramki: Sowisz 5`, Korol 60` (k).
Orlęta: Kuźma - Machniak, Goławski (75` Domański), Bednarczyk, Jaworski, Kaliński (70` Niedziółka), Korol, Sowisz, Siemieniuk, Ebert, M. Kania (65` Chojniak).
Żółte kartki: Goławski, Bednarczyk.

Powinno być dobrze

W sobotę o godz. 15:00 łukowianie zmierzą się z Hetmanem Zamość. W pierwszym starciu nasi wygrali 4:2.

- To ekipa wzmocniona zawodnikami z Ukrainy i Brazylii. Wydawało się, że powalczą o utrzymanie, a już są jedną nogą w Klasie Okręgowej. Przed nami odpoczynek i pełny mikrocykl treningowych. Chcemy podtrzymać serię i wygrać po raz piąty z rzędu. Jesteśmy w gazie. Powinno być dobrze - mówi Maciej Syga, trener łukowian.

Sowisz zdecydował

W środku tygodnia łukowianie ograli lidera grupy spadkowej.

Jedynego gola na samym początku spotkania zdobył Sebastian Sowisz. Gospodarze przechwycili piłkę. Adrian Siemieniuk zagrał do kolegi, który puścił „kanał" rywalowi i uderzył po krótkim słupku, zapewnił miejscowym trzy punkty. Goście najbliżej szczęścia byli w 34. minucie, kiedy to zawodnik trafił w poprzeczkę bramki strzeżonej przez Dawida Kuźmę.

ORLĘTA ŁUKÓW - GRYF GMINA ZAMOŚĆ 1:0 (1:0)
Bramka: Sowisz 5`.
Orlęta: Kuźma - Goławski, Jaworski, Rybka, Bednarczyk (68` Mielnik), Machniak, Siemieniuk, Sowisz, Kaliński (79` M. Kania), Szustek, Korol (88` Chojniak).
Żółte kartki: Szustek, Rybka, Korol.
Czerwone kartki: K. Wołoch 88`, za dwie żółte kartki, Dębicki 90+5`, za dwie żółte kartki.

mp

Huragan zbił Kryształ. Granitu nie dał rady

Mieszane nastroje mieli piłkarze i kibice Huraganu w ostatnich dniach. W środku tygodnia międzyrzeczanie ograli Kryształ Werbkowice. W sobotę ulegli Granitowi Bychawa.

Pierwszy skalp Huraganu

Międzyrzeczanie przełamali się w grupie mistrzowskiej.

Po czterech remisach i porażce 0:4 ze Startem Krasnystaw podopieczni Damiana Panka ograli Kryształ Werbkowice.

Tuż przed przerwą prowadzenie dał Bartłomiej Goździołko, który wrócił do pełni zdrowia po kontuzji odniesionej w okresie przygotowawczym. Po nieco ponad kwadransie drugiej połowy wynik ustalił Paweł Komar. Nasi mieli łatwiej od 26. minuty, kiedy to drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Mikołaj Grzęda.

HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI - KRYSZTAŁ WERBKOWICE 2:0 (1:0)
Bramki: Goździołko 42`, Komar 62`.
Huragan: Alfimov - Łukanowksi, Olszewski, Warda, Komar, Lukhanin (87` Siudaj), Goździołko (66` Panasiuk), Łęcki (82` Felczak), Grochowski, Radziszewski (85` Weręgowski), Pakuła (68` Zogkos).
Czerwona kartka: Grzęda 26`, za dwie żółte kartki.

Sprawka rozstrzelał Huragan

Druga porażka międzyrzeczan w grupie mistrzowskiej IV ligi. Podopieczni Damiana Panka wracali z Bychawy z przegraną 1:4.

Bohaterem miejscowych został Sebastian Sprawka, który skompletował hat-tricka. Trafienie dołożył Mateusz Misztal, który skorzystał z nieporozumienia Antona Alfimova i Mateusza Konaszewskiego. Został nabity piłką, która wpadła do siatki. Jedyny gol dla międzyrzeczan padł z rzutu karnego. Paweł Komar uderzył w środek bramki. Sędzia podyktował „wapno" za zagranie ręką jednego z miejscowych.

- Ciężko powiedzieć coś pozytywnego po takim występie i uzyskanym wyniku. Co z tego, że wyglądamy w miarę dobrze. Potrafimy wymieniać piłkę, być stroną dominująco, ale wynik jest miażdżący. Najbardziej irytujące są indywidualne błędy, które popełniają doświadczeni zawodnicy. Dobrze, że teraz mamy normalny tydzień do przygotowania się pod kolejnego rywala. W ostatnich trzech tygodniach mieliśmy prawdziwy maraton: od meczu do meczu. Nie było kiedy popracować - mówi Damian Panek, opiekun Huraganu.

GRANIT BYCHAWA - HURAGAN MIĘDZYRZEC 4:1 (3:1)
Bramki: Sprawka 3`, 34`, 64`, Misztal 28` - Komar 21` (k).
Huragan: Alfimov - Warda, Konaszewski (60` Grochowski), Olszewski, Panasiuk, Komar, Lukhanin (70` Czumer), Łukanowski (70` Weręgowski), Łęcki, Radziszewski (73` Siudaj), Zogkos (60` Pakuła).

Przyjedzie Grom

W sobotę o godz. 15:00 piłkarze z Międzyrzeca Podlaskiego będą mieli okazję na drugie zwycięstwo w grupie mistrzowskiej.

Podopieczni Panka zagrają z Gromem Różaniec. W pierwszym starciu padł remis 1:1. - Historia i czas pokażą, czy tak będzie. Do końca sezonu pozostało pięć meczów. Jest o co grać - mówi szkoleniowiec Huraganu.

mp

Lutnia gra jak z nut. Pokonała Hetmana

Dwie kolejne wygrane zanotowali piłkarze z Piszczaca.

„Zabiel" dał wygraną

Czwarte zwycięstwo w grupie spadkowej zanotowała Lutnia. Piszczaczanie pokonali 1:0 Hetman Zamość.

Jedynego gola zdobył Paweł Zabielski. 29-latek trafił do siatki po niespełna 180 sekundach starcia. Wykop piłki Oskara Kasperka zaskoczył defensywę gości. Do futbolówki dopadł „Zabiel", który minął Jakuba Wyłupka i dopełnił formalności. Dla niego to czwarty gol na wiosnę.

- Moim zdaniem Hetman to najlepszy zespół, z jakim graliśmy w grupie spadkowej. Nie ma co się oszukiwać, ale to oni prowadzili grę po zdobytej przez nas bramce. Mimo to nie stworzyli żadnej stuprocentowej sytuacji. Oprócz groźnych strzałów z dystansu i stałych fragmentów gry niczym nam nie zagrozili. Cieszą trzy punkty, nasza w zasadzie stuprocentowa skuteczność i to, że kolejny mecz zagraliśmy na zero z tyłu - mówi Przemysław Skrodziuk, asystent Michała Kwietnia.

LUTNIA PISZCZAC - HETMAN ZAMOŚĆ 1:0 (1:0)
Bramka: Zabielski 3`.
Lutnia: Kasperek - Czarnecki, Skrodziuk, Kurowski, Szabat, Zabielski (75` Łukasiewicz), Giś, Całka (80` Pastuszewski), Krzewski (60` Magier), Piątkowski, Tuttas (85` Hołownia).
Żółte kartki: Kurowski, Całka, Giś, Zabielski.
Czerwone kartki: Drobik 78`, za dwie żółte kartki, Wyłupek 90+5`, za krytykę orzeczeń sędziego.

Barber dał wygraną

Zespół Michała Kwietnia wygrał piąty mecz w grupie spadkowej. Co ciekawe, Lutnia jest najlepiej punktującym zespołem w stawce.

Prowadzenie dał Piotr Kurowski. Najbardziej doświadczony gracz gospodarzy dopadł do piłki odbitej przez bramkarza po rzucie wolnym Sebastiana Całki i skierował ją do siatki. Goście wyrównali tuż po przerwie, ale ostatnie słowo należało do naszych. Adrian Hołownia wywalczył aut. Futbolówkę wrzucił Oskar Szabat, powalczył o nią Tomasz Tuttas. Wreszcie ta trafiła do Jakuba Magiera. Prawdopodobnie najlepszy barber w Białej Podlaskiej trafił od słupka z 11 metrów.

- Początkowo goście mieli przewagę. Uporządkowaliśmy nasze granie. Efektem był gol do szatni. Przyjezdni mieli zryw, ale po wyrównującym golu to my przejęliśmy inicjatywę i nasze starania zostały nagrodzone - mówi Michał Kwiecień, opiekun Lutni.

LUTNIA PISZCZAC - GRYF GMINA ZAMOŚĆ 2:1 (1:0)
Bramki: Kurowski 45+1`, Magier 90+2` - 55`.
Lutnia: Domownik - Szabat, Skrodziuk (30` Magier), Kurowski, Czarnecki, Giś, Całka, Hołownia, Łukasiewicz, Krzewski, Tuttas.
Żółte kartki: Całka, Giś.

mp
BIA

eprasa.pl 30f141f108

Brak przyjemności ŁKS-u Łazy

Grom ograł ostatnią ekipę w tabeli. Agrotex zwyciężył Granice Terespol. Az-Bud okazał się lepszy od LZS-u Dobryń. Unia Krzywda okazała się lepsza od Młodzieżówki. Pechowy debiut zaliczył gracz Unii Żabików. Kujawiak triumfował w Wohyniu. Za nami 24. kolejka Klasy Okręgowej.

Sędzia zabiera przyjemność

W meczu otwierającym 24. kolejkę Sokół Adamów rozbił aż 6;1 ŁKS Łazy.

Dwa trafienia dla miejscowych zaliczył nominalny bramkarz - Norbert Osial. Przed przerwą rzut karny wykorzystał Mateusz Baran. Goście tuż po przerwie zmniejszyli straty za sprawą Mateusza Olszewskiego. Kwadrans przed końcem czerwoną kartkę obejrzał Albert Krukow. Według arbitra, strzelając gola na 3:2, pomagał sobie ręką. - Nic z tych rzeczy. Jestem w piłce nożnej wiele lat. Dotychczas nie spotkałem się z takim sędziowaniem. Gra w Klasie Okręgowej powinna być przyjemnością, ale ciężko o to przy takich błędach sędziego. Gramy w niedzielę. Zawodnicy opuszczają dzieci i żony, by robić to, co kochają. Zabierana jest im radość - mówi Stanisław Chudzik, trener ŁKS-u.

- Mecz ułożył się pod nas. Czerwona kartka nie pozwoliła gościom rozpędzić się, a my w przewadze liczebnej zdobyliśmy jeszcze trzy bramki. Szczerze, to nie spodziewałem się takich rozmiarów zwycięstwa. Mimo wszystko uważam, że ŁKS Łazy to bardzo silna ekipa. Z kilkoma zawodnikami miałem okazję współpracować w Orlętach Łuków - dodaje Mirosław Grula, opiekun adamowian.

SOKÓŁ ADAMÓW - ŁKS ŁAZY 6:1 (2:0)

Bramki: Osial 30`, 70`, Mat. Baran 40` (k), Fredo 82`, Okniński 85`, Piotrowski 87` - Olszewski 47`.
Sokół: M. Dzido - Wrzosek, Osial (85` Proch), Skórka, Sokołowski, Jarosław Bosek (87` Wierzbicki), Strzyżewski (80` Piotrowski), J. Nowicki, Czubek (46` Okniński), K. Nowicki, Mat. Baran (65` Fredo).
ŁKS Łazy: Lisiewicz - Kierych, Janaszek (67` Wereszczyński), Zarzycki, Purzycki (67` Krukow), Ebert, Młynarczyk (75` Gomółka), Wysokiński, Chromiński (57` Ostojski), Olszewski, Fortuna.
Czerwona kartka: Krukow 75`, krytyka orzeczeń sędziego.

Lider lepszy od ousidera

Nie było niespodzianki w meczu najlepszej z najsłabszą drużyną w tabeli.

Prowadzenie dał Dawid Kanatek, który trafił do siatki w 12. sekundzie. Wyrównał głową Paweł Pietrzak po asyście Piotra Łukasiaka. Trzy punkty miejscowym zapewnił Mariusz Lecyk po główce i centrze Rafała Zielińskiego.

- Wynik powinien być dużo wyższy, ale jeśli nie strzela się pięciu „setek", w tym Kacper Lipiński nie trafił na pustą bramkę. Najważniejsze, że mamy zwycięstwo. O skuteczność jeszcze zadbamy - mówi Kamil Korniluk, opiekun Gromu.

- Przyjechaliśmy w dobrym składzie i powalczyliśmy. Myślałem, że lider jest dużo mocniejszy. To był wyrównany mecz - dodaje Paweł Mazurek, opiekun AR-TIG-u.

GROM KĄKOLEWNICA - AR-TIG HUTA DĄBROWA 2:1 (1:1)

Bramki: Kanatek 1`, Lecyk 65` - Pietrzak 32`.
Grom: Kaczmarek - P. Zieliński, Madejski, Kosel, R. Zieliński, Musiatowicz, Samociuk (60` M. Muszyński), P. Muszyński (90` Oziminski), Kanatek (20` Lipiński), Lecyk, Marczuk.
AR-TIG: Adamczyk - Koślacz, Pietrzak, K. Łukasiak, Dawidek, C. Nowek (65` K. Sudowski), M. Nowek, Grzyb, P. Łukasiak (68` S. Deres), Piasecki (81` Borkowski), Szewczak.
Czerwona kartka: Lecyk 57`, za dwie żółte kartki.

Granica blisko spadku

Po raz kolejny przegrała drużyna z Terespola. Tym razem z Agrotexem.

Goście wygrywali po karnym Patryka Protasia. Faulowany był Bartosz Pawlak. Wyrównał Dawid Zasiuk, ale po chwili trafił Protaś po rzucie rożnym Sebastiana Ostapiuka. W końcówce drugiej części premierowego gola zaliczył Kacper Kozak, uderzając z 16 metrów przy słupku. Gospodarze zmniejszyli straty.

- Obawialiśmy się tego meczu. Mieliśmy spore braki kadrowe. Z gry mieliśmy więcej sytuacji, z których powinny paść gole. Nie wykorzystaliśmy ich, za co zostaliśmy pokarani - mówi Paweł Jurkowski, kierownik Granicy.

- Mogliśmy zanotować dużo korzystniejszy wynik. Byliśmy dojrzalszą i lepszą drużyną. Mecz toczył się w deszczu, więc nie brakowało emocji i zaciętości, ale zasłużenie wracaliśmy z Terespola z kompletem punktów - dodaje Jacek Syryjczyk, opiekun Agrotexu.

GRANICA TERESPOL - AGROTEX MILANÓW 2:3 (1:2)

Bramki: Zasiuk 44`, Sawicki 89` - Pawlak 29` (k), Protaś 45+1`, Kozak 86`.
Granica: Sterniczuk - Zasiuk, Zajko, Jakuszko, Lewczuk, Machnowski (65` Dekiert), Jaszczyk, Paderewski, Trochimiuk, Sawtyruk, Sawicki.
Agrotex: Król - M. Gil, S. Magier, Witkowski, Antoniuk, Iwaniuk (81` Szydłowski), Protaś (87` Gidlewski), Dąbrowski, Kozak, Pawlak, Ostapiuk.

Az-Bud wiceliderem. Powrót Stężały

Zespół z Komarówki Podlaskiej jest drugi w tabeli.

- Zagraliśmy najsłabszy mecz. Gratuluję rywalom. Piłkarsko byli lepsi. My nie umieliśmy sobie stworzyć dogodnych sytuacji, więc trudno o gole - mówi Marcin Korneluk, szkoleniowiec LZS-u Dobryń. Pierwszy mecz po wyleczeniu złamanej nogi rozegrał Krzysztof Stężała, który z trenerem gości grał w Podlasiu Biała Podlaska oraz radzyńskich Orlętach.

AZ-BUD KOMARÓWKA PODL. - LZS DOBRYŃ 3:1 (1:1)

Bramki: Barańczuk 22`, Mróz 72`, 81` - Biernacki 43`.
Az-Bud: Stężała - Sokołowski, Mitura, Kania, K. Klimiuk, Barańczuk, Klimiuk, Bogucki (65` Grabiński), Daniłko, Patkowski (46` Kossowski), Mróz.
LZS Dobryń: Michaluk - Ko. Mądry, Kozakiewicz, Snowski, Biernacki, Kozłowski (80` Mroczkowski), Demidziak, Maksymiuk, Marczuk, Rybaczuk (75` Goławski), R. Andrzejuk.

Unia z punktami

Zespół z Krzywdy wyjeżdżał z Radzynia Podlaskiego z trzema punktami.

- Byliśmy słabsi piłkarsko. Zasłużenie przegraliśmy - mówi Artur Idzikowski, opiekun Młodzieżówki. - Do przerwy graliśmy całkiem przyzwoicie, ale brakowało goli. Wyręczył nas obrońca miejscowych. Po zmianie stron słabiej było z płynnością, ale z pomocą przyszła nam skuteczność. To był fajny mecz w naszym wykonaniu - dodaje Zbigniew Lamek, trener Unii.

MŁODZIEŻÓWKA RADZYŃ PODLASKI - UNIA KRZYWDA 0:4 (0:1)

Bramki: Sidor 18` (s), P. Bober 60`, Chmiel 67`, S. Bober 87`.
Młodzieżówka: N. Łukaszuk - Sidor, Kobojek, Reszka, Burda, Łoziński, Węcław (60` Marchwiak), Michalski (75` Ślusarczyk), Wierzbicki, Drygiel, M. Łukaszuk.
Unia: D. Dadasiewicz - A. Białach, Bieńczyk, Filip, Łukasik, Kryczka (60` S. Bober), Chmiel (70` Nankiewicz), Cieślak, Komar, P. Bober, Rosłoń.

Złamana kość debiutanta

Unia Żabików zremisowała z Tytanem Wisznice. O pechu może mówić Kacper Borkowski.

Debiutujący w zespole gospodarzy zawodnik już w 6. minucie zszedł z boiska ze złamaną kością nadgarstka. - Życzymy mu powrotu do zdrowia. Tytan zaskoczył nas in plus. Nie zasługują na takie miejsce w tabeli, jakie mają. Być może wybił nas z gry uraz, ale szczęśliwie zdołaliśmy wyrównać - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

- Jeszcze w pierwszej połowie mogliśmy zamknąć mecz. Nie udało się. Mimo wszystko szanujemy punkt - dodaje Michał Gromysz, trener Tytana.

UNIA ŻABIKÓW - TYTAN WISZNICE 3:3 (1:3)

Bramki: Ptaszyński 23`, Koczkodaj 49`, 90` - Oniszczuk 5`, E. Jakubiuk 17`, Wtykło 37`.
Unia: Sposób - Fijałek, Kozłowski, D. Pliszka, Koczkodaj, Semeniuk, Garbacik, Borkowski (6` P. Pliszka, 75` Hawryluk), Pawelec, Ptaszyński, Wachnik.
Tytan: J. Bujnik - Żelazowski, Gromysz, Oniszczuk, Kiryczuk, Tarasiuk (80` M. Jakubiuk), Kisiel, Szydłow, Wtykło, Kopiś (30` Pasternak, 85` Bartkowski), E. Jakubiuk.
Czerwone kartki: Semeniuk 67`, za dwie żółte kartki, Koczkodaj 90+3`, za dwie żółte kartki.

„Rufus" ma też prawą nogę

Jedna bramka zdecydowała o wygranej Kujawiaka z Orłem Czemierniki.

Kwadrans przed końcem Daniel Osiak przeprowadził indywidualną akcję i zagrał do Rafała Goławskiego. „Rufus" trafił z 10 metrów słabszą prawą nogą. - To był mecz walki. Orzeł zagrał ambitnie, ale nie zagroził naszej drużynie. Byliśmy skuteczni w defensywie. Mieliśmy poprzeczkę Darka Abramka oraz słupek Daniela Osiaka - mówi Andrzej Zarzycki, trener Kujawiaka.

ORZEŁ CZEMIERNIKI - KUJAWIAK STANIN 0:1 (0:0)

Bramka: Goławski I 75`.
Orzeł: Bocian - Fijałek, Baryła, Wójtowicz (46` Pawlina), Orzechowski, Król, Ka. Dobosz (16` Kowalski), Ko. Dobosz (66` Łaskarzewski), Dąbrowski, P. Cholewa (76` Powałka), Krzeczkowski (82` Sosnowski)
Kujawiak: Dadasiewicz - Gajownik, Kąkol, Ł. Gajda, Abramek, Adamiak, Chromiński (90` Zabłocki), Lendzion, Goławski I, Michał Skwarek, Osiak.

Kopeć bohaterem

Cztery bramki padły w starciu obecnego i byłego klubu Przemysława Trybonia.

Goście wygrywali po bramkach braci Nurzyńskich. Dla miejscowych trafił Michał Botwina. Za pierwszym razem huknął z 25 metrów z rzut wolnego, a następnie uderzył głową po centrze Michała Kozłowskiego.

- Remis jest dla nas dobrym wynikiem. Musieliśmy gonić przyjezdnych. Naszym bohaterem został Jacek Kopeć - mówi Mariusz Ciołek, trener Bizona.

- To był dziwny mecz. Nie umieliśmy wykorzystać kupy okazji. Taki mistrza miał dwie „setki", ale dobrze spisywał się golkiper Bizona.

BIZON JELENIEC - BAD BOYS ZASTAWIE 2:2 (1:2)

Bramki: M. Botwina 45+1`, 63` - M. Nurzyński 7`, K. Nurzyński 35`.
Bizon: Kopeć - Brauła, P. Rybka (60` Michalak), M. Rybka, Maciej Izdebski, Mateusz Izdebski, P. Izdebski, Kozłowski (75` Połeć), Gajownik, Gajda, M. Botwina.
Bad Boys: Bojanek - A. Nurzyński, K. Nurzyński, Świętochowski, Borkowski, P. Nurzyński, Śledź, Stosio, Miszta (80` Walo), M. Nurzyński, K. Kępka (70` Kajda).
Czerwona kartka: K. Nurzyński 72`, za faul.

mp

KLASA A GR. II

WYNIKI 18. KOLEJKI
Orlęta II R - Wóldom 16:0
Orlęta II Ł. - Dwernicki 3:1
Polesie - Absolwent 3:2
Orkan - Bór 1:1
Wenus - Olimpia 0:6
Start - pauza

L.p	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Olimpia Okrzeja	17	38	56:31
2	Absolwent	16	36	57:21
3	Orlęta II Radzyń	16	34	78:22
4	Bór Dąbie	17	31	58:27
5	Polesie Serokomla	17	27	44:27
6	Orlęta II Łuków	16	25	33:33
7	Dwernicki	16	24	35:34
8	Start Gózd	16	18	34:44
9	Wóldom Wólka D.	17	12	25:64
10	Orkan Wojcieszków	16	11	19:48
11	Wenus Oszczepalin	16	0	14:102

NASTĘPNA KOLEJKA (29.05.): Wenus - Polesie (godz. 14:00), Absoolwent - Orlęta II Ł. (godz. 18:00), Dwernicki - Orlęta II R. (godz. 14:00), Wóldom - Orkan (godz. 11:00), Bór - Start (godz. 14:00), Olimpia - pauza.

BIA

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 24. KOLEJKI
Granica - Agrotex
Sokół - ŁKS Łazy 6:1
Bizon - Bad Boys 2:2
Az-Bud - Dobryń 3:1
Młodziez. - Unia K. 0:4
Grom - AR-TIG 2:1
Unia Ż. - Tytan 3:3
Orzeł - Kujawiak 0:1

Grom Kąkolewnica	24	58	64:17
Az-Bud Komarówka	24	49	53:23
ŁKS Łazy	24	47	66:40
Unia Żabików	24	42	41:28
Sokół Adamów	24	42	51:31
Unia Krzywda	24	41	45:25
Bad Boys Zastawie	24	40	58:48
LZS Dobryń	24	38	55:40
Kujawiak Stanin	24	34	39:35
Agrotex Milanów	24	33	55:68
Tytan Wisznice	24	25	44:69
Orzeł Czemierniki	24	24	31:48
Bizon Jeleniec	24	23	29:57
Młodzieżówka	24	21	34:55
Granica Terespol	24	14	38:69
AR-TIG	24	11	31:81

NASTĘPNA KOLEJKA (29.05., godz. 17:00): Kujawiak - Unia Z., Tytan - Grom, AR_TIG - Młodzieżówka, Unia K. - Az-Bud, LZS Dobryń - Bizon, Bad Boys - Agrotex, Granica - ŁKS Łazy (godz. 16:00), Orzeł - Sokół (sob., godz. 12:30).

KLASA A GR. I

WYNIKI 18. KOLEJKI
Rokitno - Dąb 3:3
Victoria - Agrosport 12:0
Olimpia - Krzna
Niwa - Rogo 0:2
Twierdza - pauza
Sielczyk - pauza

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Victoria Parczew	15	38	62:13
2	Rogo Rogoźnica	15	36	52:13
3	Krzna Rzeczyca	14	28	35:13
4	Niwa Łomazy	15	27	33:29
5	Twierdza Kobylany	15	26	31:22
6	Olimpia Jabłoń	15	18	18:20
7	Dąb Dębowa Kłoda	15	13	18:35
8	GLKS Rokitno	16	10	28:59
9	Red Sielczyk	15	10	22:47
10	Agrosport Leśna P.	15	6	12:60

NASTĘPNA KOLEJKA (29.05., godz. 14:00): Rogo - Twierdza, Krzna - Victoria, Agrosport - GLKS Rokitno, Dąb - Red Sielczyk, Olimpia - pauza, Niwa - pauza.

KLASA B

WYNIKI 17. KOLEJKI
Bystrzyca - Huragan II 0:4
Tur - Orzeł II 6:4
Armaty - Az-Bud II 2:2
Unia II - Orlęta 0:15

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Huragan II Międz.	16	39	66:18
2	Armaty Stoczek Ł.	17	38	59:24
3	Orlęta Gołaszyn	17	30	81:36
4	Tur Turze Rogi	17	25	31:49
5	Orzeł II Czemierniki	17	23	47:38
6	Az-Bud II	17	23	35:42
7	Unia II Żabików	16	11	18:70
8	Bystrzyca Borki	17	7	19:79

NASTĘPNA KOLEJKA (29.05., godz. 17:00): Huragan II - Orlęta, Az-Bud - Tur, Armaty - Unia II, Orzeł II - Bystrzyca (godz. 14:00).

eprasa.pl 30f141f108

Boncik i zapaśniczki ze stypendiami

Łukasz Boncik jako jedyny sportowiec klubu z Łukowa stał się stypendystą marszałka województwa lubelskiego

Trener zapaśniczek z Armaty Ryszard Wałachowski (w środku) odebrał nominację swoich trzech zawodniczek

W minionym tygodniu w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się gala wręczenie symbolicznych dyplomów sportowcom z naszego województwa, które otrzymały stypendia sportowe przyznane przez marszałka.

W sumie wyróżniono 111 zawodniczek i 141 zawodników z 51 klubów. Nagrodę otrzymał Łukasz Bonci. Zawodnik Olimpijczyka Łuków w minionym roku wywalczył brązowy medal młodzieżowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Utalentowany zawodnik jest podopiecznym Roberta Dołęgi.

Nagrody powędrowały również do przedstawicielek Armat Stoczek Łukowski. Zawodniczki prowadzone przez Ryszarda Wałachowskiego w minionych 12 miesiącach zdobywały wysokie miejsce w zmaganiach ogólnopolskich. Urszula Piotrowska została mistrzynią Polski juniorek. Karolina Gryczon cieszyła się z tytułu wicemistrzyni Polski juniorek, a Martyna Gryczka zdobyła brązowy medal młodzieżowych mistrzostw kraju.

W sumie stypendia marszałka województwa lubelskiego to kwota 900 tysięcy złotych.

mp

Weronika Borek na podium

Weronika Borek wróciła z Ostródy z brązowym medalem

W Ostródzie odbył się IKO Polish Open 2022 - Mistrzostwa Polski IKO w karate kyokushin. Duży sukces odniosła Weronika Borek.

Zawodniczka Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin MAWASHI wywalczyła brązowy medal w zmaganiach zorganizowanych przez Ostródzki Klub Karate Kyokushin. W turnieju wzięło udział 554 zawodników z Polski, Europy oraz z Japonii.

mp

Znamy mistrzów koszykówki w powiecie

Dwie drużyny dziewcząt oraz cztery chłopców walczyły w finale powiatu łukowskiego w koszykówce 3x3. Mistrzostwo stało się udziałem koszykarek ze Świdrów oraz chłopców z Huty Dąbrowej.

Rywalizacja odbyła się w hali Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie. Dziewczęta zagrały mecz o pierwsze miejsce, zaś chłopcy walczyli systemem pucharowym. Drużyny z miejsc na podium zostały uhonorowane pucharami, medalami oraz dyplomami. Mistrzowie powiatu: Szkoła Podstawowa w Świdrach oraz Szkoła Podstawowa w Hucie Dąbrowej będą reprezentować nasz teren podczas zawodów rejonowych, które odbędą się w Białej Podlaskiej.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA DZIEWCZĄT

1. SP Świdry - op. Jolanta Cąkała
2. SP Okrzeja - op. Wojciech Byzdra

Skład mistrzyń: Julia Łazuga, Oliwia Szaniawska, Gabriela Zabłocka, Iga Zabłocka

KLASYFIKACJA KOŃCOWA CHŁOPCÓW

1. SP Huta Dąbrowa - op. Grzegorz Czerniec
2. SP Aleksandrów - op. Marek Zabłocki
3. SP 5 Łuków - op. Marcin Magnuszewski
4. SP Świdry - op. Jolanta Cąkała

Skład mistrzów: Michał Deres, Maciej Majewski, Bartłomiej Matyjasek, Sebastian Matyjasek.

Pamiątkowe zdjęcie ekip

mp

„Sobótka" z Full Contactem zakończona sukcesem

KSW Łuków jako organizator spisał się wzorowo. Takiej imprezy nie powstydziłby się nawet turniej rangi mistrzowskiej. Zmagania w naszym mieście stały na wysokim poziomie. Starty w „Sobótkach" mają charakter szkoleniowy i wynik nie jest najważniejszy.

Swój występ zaliczył Bartosz Prusinowski, który zremisował z Janem Bocheńskim (XFight). Konrad Zaniewicz pokonał Michała Olszewskiego z Płocka, a Jakub Bober 3:0 wygrał z Bartoszem Krzyżanowskim. Marta Pawlikowska zremisowała z Weroniką Tarczyńską (Tom Bee). Aleksandra Michalak musiała uznać wyższość Klaudii Bittner (KKS). Konrad Zaniewicz z Łukowa uległ 0:3 Jakubowi Pysiakowi z Radomia. W sumie w łukowskiej gali odbyło się 17 pojedynków.

mp

LUK

eprasa.pl 30f141f108

Awantury nie było - wybrzmiał „Papierowy księżyc" i publiczność była wniebowzięta.

Halina Frąckowiak porwała publiczność!!

Ks.Tadeusz Lament poświęcił plac i życzył wszystkim dobrej zabawy

Koncert Haliny Frąckowiak zgromadził całe rodziny na placu Niedźwiedzim

Niesprzyjająca pogoda nie zatrzymała mieszkańców Adamowa w domu, wszyscy chcieli zobaczyć i usłyszeć legendę polskiej muzyki

Koncert był pierwszym wydarzeniem zorganizowanym na wyremontowanym placu. Znana piosenkarka pochwaliła jego uroki i gratulowała mieszkańcom miejsca, gdzie czas mogą spędzić całe rodziny

ADAMÓW: Na placu Niedźwiedzim w Adamowie odbył się w niedzielę koncert Haliny Frąckowiak. Występ znanej polskiej piosenkarki był okazją do uroczystego poświęcenia placu, z którego podczas pandemii nie było okazji skorzystać.

Karol Ponikowski, wójt Gminy Adamów na początku powitał swoich gości, a zwłaszcza panią Halinę, po czym nastąpiło poświęcenie placu - dokonał go ks. Tadeusz Lament z tutejszej parafii.

Iwona Adamska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Adamowie, zapoznała publiczność z sylwetką piosenkarki i jej przebojami.

Koncert zgromadził całe pokolenia mieszkańców Adamowa, a Halina Frąckowiak wykonała swoje największe przeboje. Wśród nich były: „Anna już tu nie mieszka", „Dancing Queen", „Tin Pan Alley" i oczywiście „Papierowy księżyc", bez którego koncerty, jak żartowała piosenkarka, kończą się awanturą.

Wójt Adamowa po występie poprosił o bis, który zakończył się dodatkowym wykonaniem piosenki „Summertime".

Już wkrótce możemy spodziewać się kolejnych wydarzeń na placu Niedźwiedzim. Na początku czerwca odbędzie się festyn rodzinny pt. „Z rodziną najlepiej".

Monika Stępniak

Oliwia Gręzak wciąż odnosi sukcesy muzyczne

Chociaż w programie The Voice Kids odpadła na etapie Bitew, jej przygoda z muzyką dopiero się rozkręca.

Oliwia porwała lubelską publiczność znanymi polskimi przebojami

W niedzielę, 15 maja, Oliwia zaśpiewała na Lubelskiej Gali Wolontariuszy XXI edycji Szlachetnej Paczki. Wystąpiła z dwoma utworami. Pierwszym z nich był „Cyrk nocą" Maryli Rodowicz, a drugim - popularny utwór Alicji Majewskiej pt. „Odkryjemy miłość nieznaną".

Tegoroczna Gala odbyła się w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Oprócz Oliwii zaśpiewały jeszcze dwie inne uczestniczki The Voice Kids: Lena Tytus i Julia Bieniek.

18 maja w Szkole Podstawowej w Wólce Domaszewskiej odbył się Diecezjalny Festiwal Piosenki Papieskiej 2022. Tam Oliwia zaśpiewała utwór pt. „Zostań z nami" i zwyciężyła w kategorii wiekowej dla klas V-VII.

mst

KRONIKA STRAŻACKA

Płonąca kotłownia i nocna stłuczka

Paliła się kotłownia

17 maja po godzinie 17 strażacy zostali zadysponowani do pożaru kotłowni w miejscowości Okrzeja. Ugasili ogień, przewietrzyli budynek, sprawdzili pomieszczenia za pomocą kamery termowizyjnej i detektora wielogazowego.

W akcji udział brały: OSP KSRG Okrzeja, OSP KSRG Krzywda, JRG Łuków.

Gasili obornik

20 maja strażacy wyjeżdżali do palącego się obornika w Zarzeczu Łukowskim. Druhowie ugasili obornik, który zapalił się na składowanej pryzmie. Na miejscu pracowali strażacy z OSP Łazy, OSP Gołaszyn, OSP Turze Rogi, JRG Łuków oraz policja.

Kolizja w Turzystwie

21 maja tuż po północy doszło do kolizji dwóch aut w miejscowości Turzystwo. Strażacy z OSP Wola Gułowska i PSP Łuków zabezpieczyli miejsca zdarzenia, udzielili pomocy osobie poszkodowanej, odłączyli akumulatory w autach. Następnie wyczyścili jezdnię z płynów.

21 maja w miejscowości Czarna doszło do pożaru budynku gospodarczego. Przybyli na miejsce strażacy ugasili ogień wodą i rozebrali nadpaloną elewację. Do zdarzenia przybyły jednostki: OSP Wola Gułowska x 1, OSP Adamów, OSP Serokomla x 2, OSP Charlejów, PSP Łuków oraz policja (fot.OSP Wola Gułowska)

mst

Zbrodnia w Józefowie wciąż w pamięci żywych....

SEROKOMLA: Po artykule o zbrodni w Józefowie odezwała się do nas mieszkanka Zakępia, która wskazuje nieścisłości na temat znanych nam faktów...

Od wydarzeń w Józefowie Dużym z 14 kwietnia 1940 roku minęły już 82 lata. Mieszkańcy Józefowa i okolicznych wiosek wciąż żywo wspominają tamte wydarzenia, które znają z opowieści swoich bliskich.

Pani Skórka jest mieszkanką Zakępia w gm. Adamów, jej teść cudem zdołał uciec i uratować się od śmierci z rąk niemieckich w 1940 roku. Z opowieści teścia, które przekazała nam pani Skórka, wynika, że Niemcy tamtego dnia nie mordowali starszych i chorych - jak wynika z innych dokumentów z tamtego okresu. Co więcej, widząc, w jakim są stanie, zostawiali ich w spokoju. Nie chodzili też po domach w poszukiwaniu jeńców, których potem mieli zabić, ale łapali wszystkich napotkanych tego dnia przechodniów. Była niedziela. Sporo ludzi wracało z kościoła w Woli Gułowskiej, a jeszcze inni po prostu przybyli w odwiedziny do kogoś...

- Ojciec miał 19 lat, kiedy zaczęła się wojna i był jeszcze w wieku przedpoborowym. Niemcy tamtej niedzieli nie wchodzili do domów, otwierali drzwi i krzyczeli: „Wychodzić!" Mój dziadek miał ponad 50 lat i jego już nie wzięli. Dzieci i kobiet w ogóle nie zaczepiali - mówi syn nieżyjącego już Wiktora Skórki. - Ojciec uciekł, kiedy druga czwórka została rozstrzelana i zrobił się popłoch. Zaczął uciekać w dolinę, do lasu i dostał się do Hordzieży. Przed nim uciekał inny człowiek i słysząc, że ktoś za nim biegnie, zaczął rozbierać się do koszuli, bo myślał, że biegnie za nim Niemiec i zaraz go zastrzeli. Ojciec potem przez rok nie spał w domu, lecz w stodole, bo bał się, że Niemcy po niego wrócą. Do szkoły chodził z Niemcem i potem tamten mówił: „długie masz nogi, ale szybko uciekałeś".

W samym Józefowie Dużym w czasie wojny mieszkało tylko sześć polskich rodzin. Reszta to Niemcy, którzy osiedlili się wcześniej. Tego dnia zginęło czterech Polaków - mieszkańców tej miejscowości. Niektórych Niemcy ostrzegli, mówiąc, żeby tego dnia nie było ich w domu.

mst

LUK

I N F O R M A C J A

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pl. T. Kościuszki 1, II piętro, został wywieszony w dniu 24 maja 2022 r. do publicznej wiadomości na okres 21 dni – wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Stoczek Łukowski przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz obejmuje działkę nr 1928 o pow. 0,0248 ha przy ul. Dwernickiego.

Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu 7³⁰-15³⁰ lub (25) 797 00 36. Wykaz został opublikowany w całości na stronach internetowych Urzędu pod adresem www.stoczek-lukowski.pl w zakładce „przetargi i ogłoszenia" oraz na stronie BIP w zakładce „gospodarka nieruchomościami" w dniu 24 maja 2022 r.

Burmistrz Miasta
Stoczek Łukowski

eprasa.pl 30f141f108

I N F O R M A C J A

Starosta Łukowski
G.6810.500.2021

Łuków, dnia 16.05.2022r.

D E C Y Z J A

Na podstawie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 703) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735 z późn. zm.), po wszczęciu postępowania na wniosek Wójta Gminy Stoczek Łukowski,

o r z e k a m:

uznać za **mienie gromadzkie** nieruchomości położone w obrębie **0025 Stara Róża, gm. Stoczek Łukowski,** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

900 o pow. **0,27 ha**	**14** o pow. **0,08 ha**	**24** o pow. **0,57 ha**
821/1 o pow. **0,0019 ha**	**140** o pow. **0,01 ha**	**201** o pow. **0,34 ha**
821/2 o pow. **0,3439 ha**	**690** o pow. **0,22 ha**	**567** o pow. **0,12 ha**
718 o pow. **0,16 ha**	**583** o pow. **0,17 ha**	**173** o pow. **0,61 ha**
278 o pow. **0,17 ha**	**350** o pow. **0,13 ha**	**149** o pow. **0,26 ha**
281 o pow. **0,16 ha**	**351** o pow. **0,14 ha**	**597** o pow. **0,47 ha**
375 o pow. **0.13 ha**	**769** o pow. **0,06 ha**	**512** o pow. **0,13 ha**
90 o pow. **0,16 ha**	**719** o pow. **0,22 ha**	**131** o pow. **0,13 ha**
108 o pow. **0,10 ha**	**158** o pow. **0,30 ha**	**142** o pow. **0,26 ha**
117 o pow. **0,07 ha**	**729** o pow. **0,09 ha**	**521** o pow. **0,11 ha**
262 o pow. **0,44 ha**	**168** o pow. **0,37 ha**	**572** o pow. **0,13 ha**
272 o pow. **0,32 ha**	**595** o pow. **0,26 ha**	**828** o pow. **0,0603 ha**
285 o pow. **0,50 ha**	**807** o pow. **0,11 ha**	**899** o pow. **0,2641 ha**
291 o pow. **0,29 ha**	**738** o pow. **0,11 ha**	**1** o pow. **0,21 ha**
680 o pow. **0,20 ha**	**99** o pow. **0,12 ha**	**431** o pow. **0,14 ha**

Uzasadnienie

Starosta Łukowski na wniosek Wójta Gminy Stoczek Łukowski wszczął postępowanie do nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Stara Róża, oznaczonych jako działki :

900 o pow. **0,27 ha**	**14** o pow. **0,08 ha**	**24** o pow. **0,57 ha**
821/1 o pow. **0,0019 ha**	**140** o pow. **0,01 ha**	**201** o pow. **0,34 ha**
821/2 o pow. **0,3439 ha**	**690** o pow. **0,22 ha**	**567** o pow. **0,12 ha**
718 o pow. **0,16 ha**	**583** o pow. **0,17 ha**	**173** o pow. **0,61 ha**
278 o pow. **0,17 ha**	**350** o pow. **0,13 ha**	**149** o pow. **0,26 ha**
281 o pow. **0,16 ha**	**351** o pow. **0,14 ha**	**597** o pow. **0,47 ha**
375 o pow.**0.13 ha**	**769** o pow. **0,06 ha**	**512** o pow. **0,13 ha**
90 o pow. **0,16 ha**	**719** o pow. **0,22 ha**	**131** o pow. **0,13 ha**
108 o pow. **0,10 ha**	**158** o pow. **0,30 ha**	**142** o pow. **0,26 ha**
117 o pow. **0,07 ha**	**729** o pow. **0,09 ha**	**521** o pow. **0,11 ha**
262 o pow. **0,44 ha**	**168** o pow. **0,37 ha**	**572** o pow. **0,13 ha**
272 o pow. **0,32 ha**	**595** o pow. **0,26 ha**	**828** o pow. **0,0603 ha**
285 o pow. **0,50 ha**	**807** o pow. **0,11 ha**	**899** o pow**. 0,2641 ha**
291 o pow. **0,29 ha**	**738** o pow. **0,11 ha**	**1** o pow. **0,21 ha**
680 o pow. **0,20 ha**	**99** o pow. **0,12 ha**	**431** o pow. **0,14 ha**

celem ustalenia, czy na podstawie ustawy z 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 140) stanowiły mienie gromadzkie.

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 przywołanej ustawy starosta ustala, stosownie do art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc po uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy w dniu 5 lipca 1963 r. Ma ona charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Rozpatrując przedmiotowy wniosek organ ustalił co następuje. Działki objęte wnioskiem położone w obrębie ewidencyjnym Stary Jamielnik w rejestrze do założenia ewidencji gruntów założonym w dniu 12.01.1965r. wpisane zostały pod poz. rejestrową 233 na str.148 - 151, dla których jako władającego gruntem wpisano „Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych", wykazane zostały jako drogi. Aktualnie w ewidencji gruntów widnieje zapis władający „ Gmina Stoczek Łukowski". Działki te, jak wynika z oświadczeń świadków, (protokoły przesłuchań w aktach sprawy), od zawsze jak pamiętają, wskazując już na lata pięćdziesiąte
i sześćdziesiąte XX wieku, stanowiły ogólnodostępne dobro służące wszystkim mieszkańcom wsi oraz jako drogi dojazdowe do pól.

Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy może nastąpić w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. (t.j. Dz. U. z 2022, poz. 140). Zgodnie z art. 8 ust.1 powołanej ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu czy grunty objęte wnioskiem stanowią mienie gromadzkie. Oprócz wspólnot gruntowych określonych w art.1 ww. ustawy, zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie podlegają także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Definicja mienia gromadzkiego, którego dotyczy ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych znajduje się
w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania(Dz. U. z 1962r. nr 64, poz. 303). I tak zgodnie z §1 przez mienie gromadzkie należy rozumieć mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. nr 43, poz.191) stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe, zaś przez dawne gromady – należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie powołanych przepisów ustawy.

Gromady pod rządami ustawy z dnia 23.03.1933r.o częściowej zmianie samorządu terytorialnego nie były jednostkami samorządu terytorialnego posiadały jednak osobowość prawną i były podmiotami majątku i dobra gromadzkiego. Ustawa z dnia 20 marca 1950r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w art.1 wprowadziła system jednolitej władzy państwowej, powołała rady narodowe jako organy tejże władzy i zniosła związki samorządu terytorialnego (art.32 ust.2). Majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego z mocy prawa stał się majątkiem państwa (art.32, ust.2). Jednakże skutki prawne takiego rozwiązania nie dotyczyły majątku dawnych gromad.

Dla omawianej kwestii skutki prawne wyniknęły z ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych.

W miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzono nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi, zaś gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej
w gromadach. W wydanym na podstawie delegacji wynikającej z ww ustawy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10.06.1957r. w sprawie zbywania nieruchomości wchodzących w skład majątku
i dobra dawnych gromad (Dz. U. Nr 49, poz. 237) majątek i dobro gromadzkie traktowano jako własność państwa.

Grunty objęte wnioskiem jak wynika z oświadczeń mieszkańców wsi Stara Róża miały i mają charakter użyteczności publicznej. Stan taki istniał w dacie wejścia w życie ustawy
z dnia 29.06.1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, tj. w dniu 5 lipca 1963r., stąd też biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji.

Zgodnie z art. 8 ust.1 i ust.6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych decyzja niniejsza ma charakter deklaratoryjny i potwierdza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie powołanej wyżej ustawy. Decyzję podaje się do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości oraz ogłasza wywieszając
w Urzędzie Gminy oraz w Starostwie Powiatowym przez okres 14 dni, a także zamieszcza się
w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art.49 kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Decyzja niniejsza podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w sołectwie Stara Róża oraz poprzez wywieszenie na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Stoczek Łukowski oraz w Starostwie Powiatowym w Łukowie, a także zamieszcza się ją w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Stoczek Łukowski i Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Na podstawie art.127a K.p.a. w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania w formie oświadczenia złożonego wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Decyzja niniejsza nie podlega opłacie skarbowej – na podstawie art.7 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (tj. Dz. U. z 2021r.,poz.1923 z późn.zm.)

Starosta Łukowski
Dariusz Szustek

LUK

eprasa.pl 30f141f108

Oglądaj Kasię Stolarczyk, kandydatkę na Miss Polonia podczas finału w telewizyjnej „Dwójce”

Katarzyna Stolarczyk, 21-letnia studentka kosmetologii, mieszkanka Józefowa w gminie Stanin, dostała się do finału konkursu Miss Polonia. Wybory Miss Polonia już 27 maja we Włocławku. Transmisja z gali finałowej Miss Polonia w TVP2 w piątek 27 maja o godz. 20:40. Zachęcamy do oglądania i trzymamy kciuki za naszą piękną reprezentantkę. (fot. Natalia Czupryna)

Relikwie Bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w kościele Przemienienia Pańskiego

W sobotę 28 maja będzie miało miejsce wprowadzenie relikwii bł. Kard. Stefana Wyszyńskiego do łukowskiej kolegiaty.

Wcześniej parafianie mogą wziąć udział w 3-dniowych rekolekcjach, które rozpoczną się w czwartek 26 maja.

Szczegółowy program:

Czwartek 26 maja. Maryja lustrem dla każdej kobiety:
godz. 6:30, 9:00, 12:00, 19:00 - Msze Św. z nauką rekolekcyjną
godz. 20:00 - Różaniec pod płaszczem Matki Boskiej z Guadalupe (Prymas Tysiąclecia zawierzył Jej Polskę);

Piątek 27 maja. Święty Józef lustrem dla każdego mężczyzny:
godz. 6:30, 9:00, 12:00, 19:00 - Msze Św. z nauką rekolekcyjną;
godz. 15:00 - Koronka do Bożego Miłosierdzia;
godz. 20:00 - Różaniec pod płaszczem Matki Boskiej z Guadalupe;

Sobota 28 maja. Czy da się pogodzić modlitwę, pracę i odpoczynek?
godz. 6:30, 9:00, 12:00 - Msza Św. z nauką rekolekcyjną;
Uroczyste wprowadzenie relikwii Błogosławionego Prymasa Tysiąclecia przez księdza biskupa Grzegorza Suchodolskiego odbędzie się w sobotę 28 maja.

Dofinansowanie na azbest na liście rezerwowej

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Wójt gminy Marek Czub informuje, że wniosek o dotację na usuwanie wyrobów zawierających azbest złożony przez Gminę Stoczek Łukowski do WFOŚ i GW w Lublinie pozytywnie przeszedł weryfikację wstępną i został wprowadzony na listę rezerwową zadań kwalifikujących się do dofinansowania w 2022 r. Oznacza to, że odbiór azbestu od mieszkańców gminy będzie możliwy w bieżącym roku pod warunkiem, że WFOŚiGW w Lublinie zwiększy środki finansowe na ten cel, lub pojawią się wolne środki finansowe na skutek niekorzystania z nich przez gminy, które w pierwszej kolejności zakwalifikowały się do realizacji programu.

- Uprzejmie proszę o niewystawianie zdemontowanych pokryć dachowych przed posesje oraz bieżące śledzenie informacji na stronie internetowej gminy i tablicach ogłoszeń u sołtysów. Jeżeli tylko pojawi się możliwość odbioru azbestu, mieszkańcy zostaną o tym poinformowani – tłumaczy wójt.

Telefon kontaktowy w tej sprawie: 25 623 97 22.

LUK

? SONDA

Gdzie można kupić najlepsze lody w Łukowie?

Marek Jedynak

Fot.Marek Jedynak

Paweł: Moim zdaniem najlepsze lody w Łukowie można kupić przy parku z zegarem. Lody są smaczne i jak na swoją jakość nie mają zbyt wysokiej ceny. Wybór w tej lodziarni jest bardzo szeroki.

Fot.Marek Jedynak

Hubert: Poleciłbym do zakupu lodów firmy Avanti i Bonano. To jedne z najlepszych lodziarni w Łukowie. Wybieram je, ponieważ przekonuje mnie różnorodność smaków.

Fot.Marek Jedynak

Oliwier Wójcicki: Myślę, że najlepsze lody są w sklepach typu Stokrotka i Żabka. Stawiam bardziej na markety niż na lokalne lodziarnie.

Fot.Marek Jedynak

Łucja Długoszek: Moim zdaniem najlepsze lody w Łukowie można kupić w Avanti. O moim wyborze decyduje smak, a różnorodność jest wysoka i każdy znajdzie coś dla siebie.

Fot.Marek Jedynak

Elżbieta Niewiadomska: Myślę, że mogłabym polecić lodziarnie na osiedlu Chąciński-kiego.

Fot.Marek Jedynak

Maria Has: Najlepsze lody w Łukowie można kupić w Avanti. Są tam najlepsze wybory smakowe i lody gałkowe.

Fot.Marek Jedynak

Michał Mojzy: Najlepsze lody w Łukowie można kupić w Gusto.

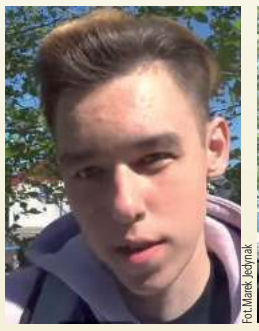

Fot.Marek Jedynak

Kacper: Preferuję lody z marketów, ale Avanti jest bardzo dobrą firmą. Myślę, że to najlepsza lodziarnia w Łukowie.

Fot.Marek Jedynak

Wiktor: Moja rodzina najczęściej kupuje lody w Avanti. Tam zawsze ustawia się spora kolejka chętnych.

Ostatnia wypłata 500+ z GOPS

GMINA ŁUKÓW Od 1 stycznia ZUS przejął zadania związane z obsługą świadczenia wychowawczego. W maju Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łukowie zakończy wypłatę świadczeń przyznanych na okres świadczeniowy 2021/2022. Ostatnia wypłata nastąpi w dniu 27 maja. Wnioski na nowo narodzone dzieci oraz wnioski na kolejny okres świadczeniowy, rozpoczynający się od 1 czerwca 2022 r., należy składać do ZUS.

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Serokomla

informuje, że w okresie od dnia 24.05.2022 r. do dnia 14.06.2022 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Serokomla, tablicach ogłoszeń wsi Wólka oraz na stronie internetowej BIP i http://www.gminaserokomla.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wójt
Piotr Chaber

A R T Y K U Ł S P O N S O R O W A N Y

10 maja 2022 roku w Gminnej Bibliotece w Staninie odbyła się 9 edycja Konkursu „1 z 10”

Konkurs poświęcony epoce Romantyzmu, zorganizował Wójt Gminy Stanin we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Staninie.

W konkursie udział wzięli uczniowie ze szkół w: Jeleńcu, Sarnowie,Jonniku, Tuchowiczu, Staninie i Zastawiu.

Uczniowie byli bardzo dobrze przygotowani. Komisja Konkursowa oraz zaproszeni Goście byli pod ogromnym wrażeniem wiedzy Uczestników.

Laureaci konkursu:

I miejsce: Julia Dziewulska - ZS w Staninie **II miejsce: Aleksandra Bogusz - PSP w Zastawiu** **III miejsce: Oliwia Wójcik - PSP w Sarnowie**

Wójt Gminy dodatkowo docenił nagrodą niespodzianką Aleksandrę, która odpowiadała bardzo płynnie, wyczerpująco na bardzo trudne pytania.

W czasie trwania Konkursu Jury, Uczestnicy i ich Opiekunowie wysłuchali części artystycznej przygotowanej przez uczniów ze PSP w Sarnowie pod opieką P. Moniki Piotrowskiej.

eprasa.pl 30f141f108

Dni Łukowa - kto, co, gdzie i kiedy? Poznaj plan imprezy!

Gwiazdami tegorocznych Dni Łukowa są Cleo i Baranovski

ŁUKÓW Po dwóch latach przerwy wracają Dni Łukowa. Od piątku 27 maja do niedzieli 29 maja nie zabraknie atrakcji, w tym koncertów największych gwiazd w Polsce i utalentowanych artystów z Łukowa. Koncerty będą na targowisku przy ul. Prusa.

Piątek - 27 maja: uroczyście

Święto miasta rozpocznie Bieg z pochodniami. Uczestnicy przemierzą trasę wytyczoną przez stadion Orląt z metą w parku pod amfiteatrem.

Tego dnia odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta. Podczas niej po raz pierwszy historii naszego miasta przyznane zostaną Odznaki Honorowe za Zasługi dla Łukowa. To nowe wyróżnienie przyznawane będzie osobom wybitnie zasłużonym dla Łukowa. Jako pierwsi odznakę otrzymają: Longin Kowalczyk, były dyrektor Muzeum Regionalnego, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy", społecznik Andrzej Zdrojewski i Grażyna Kulik, prezes Łukowskiego Stowarzyszenia Wspierania Osób z Autyzmem i ich Rodzin „Labirynt". Przyznany zostanie także kolejny tytuł Honorowego Obywatela Miasta Łuków, którym wyróżniony zostanie ks. prałat Mirosław Łubik, emerytowany proboszcz parafii pw. Matki Kościoła w Łukowie.

Sobota - 28 maja: na sportowo i z Baranovskim

Sobota rozpocznie się na sportowo. Od godz. 10:00 OSiR zaprasza wszystkich, a w szczególności najmłodszych na boiska nad Krzną na Przedszkoliadę, czyli sportowe zmagania łukowskich przedszkolaków. W tym samym czasie otwarta będzie Strefa Wodna PUiK, gdzie dowiemy się o prozdrowotnych właściwościach naszej „kranówki".

Następnie Sportowa Sobota przeniesie się na boiska, gdzie rozegrane zostaną turnieje: siatkówki, tenisa ziemnego, warcabów oraz turniej piłki nożnej „Amplus Cup".

Późnym popołudniem na placu targowym przy ul. Prusa na scenie zobaczymy zespół Barwy, Darię – znaną z wielkiego przeboju „Paranoia", a także Baranovskiego – wykonawcę hitów: „Nie mamy nic"? „Luźno", czy „Lubię być z nią". Imprezę poprowadzi DJ Loui, z którym gościnnie zagra projekt GajTON. Będziemy mogli bawić się i tańczyć do późnych godzin nocnych wraz z dj`em.

Finałowa niedziela z Cleo

Niedzielę rozpocznie Dziecięca Olimpiada Pływacka na pływalni krytej „Delfinek". Na „Targowicy" przy Prusa nie zabraknie dobrego napitku i jedzenia, atrakcji i rozrywek dla dzieci oraz starszych. Będą pokazy policji i straży pożarnej, i strefa twórców ludowych.

Na scenie wystąpią nasze zespoły i soliści: Łukowska Orkiestra Dęta, Oliwia Gręzak i Klaudia Borejko, Ł`Okej Band oraz „Łukowiacy". Dla miłośników muzyki Zbigniewa Wodeckiego - Cookies Band zagra koncert poświęcony zmarłemu artyście.

Wieczorem na scenie pojawi się duet Martin Lange. Muzyczną niespodziankę przygotowała Fabryka Piosenki ŁOK, która tanecznymi hitami przeniesie nas w lata 80. Gwiazdą wieczoru będzie Cleo.

mo

PROGRAM DNI ŁUKOWA:

Piątek 27 maja:
godz. 17:00 uroczysta sesja Rady Miasta Łuków;
godz. 21:00 Bieg z pochodniami -Stadion Miejski;

Sobota 28 maja:
godz. 10:00 - początek imprezy Sportowa Sobota na boisku treningowym nad Krzną;
godz. 18:00 impreza plenerowa na placu targowym przy ul. Prusa, koncerty: Barwy, DJ Loui, GajTON, Daria;
godz. 22:00 - koncert Baranovski i dyskoteka pod gwiazdami;

Niedziela 29 maja:
godz. 9:00 - Dziecięca Olimpiada Pływacka na Pływalni Krytej Delfinek;
godz. 10:30 - Msza Św. w intencji miasta i mieszkańców w kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie;
godz.15:00 początek imprezy na placu targowym przy ul. Prusa - występy: Łukowska Orkiestra Dęta, Oliwia Gręzak, Klaudia Borejko,„Łukowiacy";
godz. 17:00 - koncert Cookies Band tribute to Wodecki oraz ŁOK'ej Band
godz. 18:30 -Martin Lange i Fabryka Piosenki ŁOK – przebije lat 80.;
godz. 20:30 - gwiazda wieczoru Cleo.

I N F O R M A C J A

Starosta Łukowski
G.6810.51.2022

Łuków, dnia 16.05.2022r.

D E C Y Z J A

Na podstawie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r., poz. 140) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 735 z późn.zm.), po wszczęciu postępowania na wniosek Wójta Gminy Stoczek Łukowski,

o r z e k a m:

uznać za **mienie gromadzkie** nieruchomości położone w obrębie **0025 Stary Jamielnik, gm. Stoczek Łukowski,** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

771 o pow. 0,60 ha, nr 772 o pow. 1,47 ha, nr 137 o pow. 0,59 ha, nr 443 o pow. 0,13 ha, nr 158 o pow. 0,09 ha, nr 188 o pow. 0,16 ha, nr 189 o pow. 0,65 ha, nr 240 o pow. 0,31 ha, nr 775 o pow. 0,43 ha, nr 375/1 o pow. 0,16 ha, nr 51 o pow. 0,59 ha, nr 1049 o pow. 0,59 ha, nr 776 o pow. 0,41 ha, nr 600 o pow. 0,29 ha, nr 1018 o pow. 0,09 ha, nr 756 o pow. 0,09 ha, nr 758 o pow. 0,37 ha, nr 497 o pow. 0,17 ha,

Uzasadnienie

Starosta Łukowski na wniosek Wójta Gminy Stoczek Łukowski wszczął postępowanie do nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Stary Jamielnik , oznaczonych jako działki :

nr: 771 o pow. 0,60 ha, nr 772 o pow. 1,47 ha, nr 137 o pow. 0,59 ha, nr 443 o pow. 0,13 ha, nr 158 o pow. 0,09 ha, nr 188 o pow. 0,16 ha, nr 189 o pow. 0,65 ha, nr 240 o pow. 0,31 ha, nr 775 o pow. 0,43 ha, nr 375/1 o pow. 0,16 ha, nr 51 o pow. 0,59 ha, nr 1049 o pow. 0,59 ha, nr 776 o pow. 0,41 ha, nr 600 o pow. 0,29 ha, nr 1018 o pow. 0,09 ha, nr 756 o pow. 0,09 ha, nr 758 o pow. 0,37 ha, nr 497 o pow. 0,17 ha,

celem ustalenia czy na podstawie ustawy z 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r., poz. 140) stanowiły mienie gromadzkie.

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 przywołanej ustawy starosta ustala, stosownie do art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc po uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy w dniu 5 lipca 1963 r. Ma ona charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Rozpatrując przedmiotowy wniosek organ ustalił co następuje. Działki objęte wnioskiem położone w obrębie ewidencyjnym Stary Jamielnik w rejestrze do założenia ewidencji gruntów założonym w dniu 20.08.1965r. wpisane zostały pod poz. rejestrową 143 na str.104, dla których jako władającego gruntem wpisano „Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych", wykazane zostały jako drogi. Aktualnie w ewidencji gruntów widnieje zapis władający „Gmina Stoczek Łukowski". Działki te, jak wynika z oświadczeń świadków, (protokoły przesłuchań w aktach sprawy), od zawsze jak pamiętają, wskazując już na lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XX wieku, stanowiły ogólnodostępne dobro służące wszystkim mieszkańcom wsi oraz jako drogi dojazdowe do pól.

Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy może nastąpić w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. (t.j. Dz. U. z 2022, poz. 140). Zgodnie z art. 8 ust.1 powołanej ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu czy grunty objęte wnioskiem stanowią mienie gromadzkie. Oprócz wspólnot gruntowych określonych w art.1 ww. ustawy, zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie podlegają także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Definicja mienia gromadzkiego, którego dotyczy ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych znajduje się w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania(Dz. U. z 1962r. nr 64, poz. 303). I tak zgodnie z §1 przez mienie gromadzkie należy rozumieć mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. nr 43, poz.191) stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe, zaś przez dawne gromady – należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie powołanych przepisów ustawy.

Gromady pod rządami ustawy z dnia 23.03.1933r.o częściowej zmianie samorządu terytorialnego nie były jednostkami samorządu terytorialnego posiadały jednak osobowość prawną i były podmiotami majątku i dobra gromadzkiego. Ustawa z dnia 20 marca 1950r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w art.1 wprowadziła system jednolitej władzy państwowej, powołała rady narodowe jako organy tejże władzy i zniosła związki samorządu terytorialnego (art.32 ust.2). Majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego z mocy prawa stał się majątkiem państwa (art.32, ust.2). Jednakże skutki prawne takiego rozwiązania nie dotyczyły majątku dawnych gromad.

Dla omawianej kwestii skutki prawne wyniknęły z ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych.

W miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzono nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi, zaś gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach. W wydanym na podstawie delegacji wynikającej z ww ustawy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10.06.1957r. w sprawie zbywania nieruchomości wchodzących w skład majątku i dobra dawnych gromad (Dz. U. Nr 49, poz. 237) majątek i dobro gromadzkie traktowano jako własność państwa.

Grunty objęte wnioskiem jak wynika z oświadczeń mieszkańców wsi Stary Jamielnik miały i mają charakter użyteczności publicznej. Stan taki istniał w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 29.06.1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, tj. w dniu 5 lipca 1963r., stąd też biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji.

Zgodnie z art. 8 ust.1 i ust.6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych decyzja niniejsza ma charakter deklaratoryjny i potwierdza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie powołanej wyżej ustawy. Decyzję podaje się do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości oraz ogłasza wywieszając w Urzędzie Gminy oraz w Starostwie Powiatowym przez okres 14 dni, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art.49 kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Decyzja niniejsza podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w sołectwie Stary Jamielnik oraz poprzez wywieszenie na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Stoczek Łukowski oraz w Starostwie Powiatowym w Łukowie, a także zamieszcza się ją w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Stoczek Łukowski i Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Na podstawie art.127a K.p.a. w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania w formie oświadczenia złożonego wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Decyzja niniejsza nie podlega opłacie skarbowej – na podstawie art.7 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (tj. Dz. U. z 2021r.,poz.1923 z późn.zm.)

Starosta Łukowski
Dariusz Szustek

LUK

eprasa.pl 30f141f108